Arkusz 1.

Nr 129. Dnia 14 Czerwca Czwartek. Dnia 2 (14) Czerwca 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie **rs. 1** k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Bazylego Biskupa.
Jutro: ŚŚ. Wita i Modesty.
Sobota: SS. Benona B. i Justyny P.
Niedziela: S. Marcjanny Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 41
Zachód „ „ 8 m: 19

Długość dnia godzin 16 m: 38
Przybyło „ „ 8 m: 54

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Poniedziałek: SS. Marka i Marcelina.
Wtorek: ŚŚ. Gerwazego i Protazego.
Środa: ŚŚ. Sylwerjusza i Florentyna.
Czwartek: Ś. Alojzego Gonzagi.

— W kościele Ś-go Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej obchodzoną była wczoraj uroczystość Ś-go Antoniego Padewskiego, odpustem zupełnym, który poprzedziły przez dziewięć wtorków z kolei nowenny z solennemi Wotywami z kazaniami i procesjami.

W wigilję więc uroczystości, na rozpoczęcie odpustu, pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odprawił JX. Walichnowski, wikarjusz kościoła Panny Marji na Nowem Mieście, w czasie których słowo Boże wygłosił JX. Chryzolog Majewski.

W dniu wczorajszym zaś jako w dalszym ciągu tegoż odpustu Wotywę z asystą, przed ołtarzem uroczystującego Patrona, odprawił JX. Zagórowski, wikarjusz kościoła Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru. Następnie Summę celebrował JX. Jagodziński, wice-rektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych, w czasie której kazanie miał JX. Walichnowski. — Popołudniowe nabożeństwo nieszporne zamykające tenże odpust wraz z procesją, której oprócz mnóstwa pobożnych, asystowało w komplecie bractwo Ś-go Antoniego, odprawił JX. Bortkiewicz, kapelan wojskowy, który też udzielił obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Naukę duchowną w czasie Nieszporów miał JX. Niewiarowski, wikarjusz kościoła Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze.

Licznie zebrany chór artystów i amatorów, pod kierunkiem pana Rosłońskiego odśpiewał: w czasie Wotywy mszę kompozycji St. Moniuszki, Piotrowińską, podczas Summy mszę komp. Gounoda, a w czasie popołudniowego nabożeństwa, nieszpory kompozycji Kurpińskiego.

— W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, w czasie takiegoż odpustu dnia wczorajszego Wotywę uroczystą odprawił JX. Piotr Busiakiewicz. Summę poprzedzoną solenną procesją z Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Filip Łepkowski, w czasie której kazanie miał JX. Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, Nieszpory zaś odprawił JX. Czepulewicz zakończywszy takowe uroczystą procesją wewnątrz świątyni, po skończeniu której udzielił obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: wpływające do Ministerstwa Wojny ofiary na korzyść ranionych podczas teraźniejszej wojny wojskowych, oraz wdów i sierot, pozostałych po poległych wojownikach, równie jak i wszelkie fundusze, które będą wnoszone w ogóle na potrzeby wojenne, bez bardziej określonej wskazówki co do ich przeznaczenia ze strony ofiarodawców, przelewać do komitetu ranionych, z warunkiem, aby pieniądze te zapisywane były na oddzielny rachunek, celem utworzenia oddzielnego kapitału, względem wydatkowania którego winny być ułożone i przedstawione do zatwierdzenia osobne przepisy. (D. W.)

Od departamentu telegrafów. Na istniejącej linji telegraficznej Kutais-Ozurgety, (gub. kutaiska) w wiosce *Czachataury*, otwarto stację dla korresp. wewnętrznej. (*Prawit. Wiest.*)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 151 wydanym, zamieszczono:*

Z powodu mocnych upałów, a w skutku takowych znacznie większego rozkładu ciał organicznych, w dalszym ciągu rozkazu z dnia 5 maja r. b. za Nr 125 punt 10, polecam komisarzom ucząstkowym, zarządzić poczynając od dnia 1 (13) czerwca r. b., ogólną w mieście dezinfekcję, w sposobie następującym: a) posypywać obficie grubo potłuczonym koperwasem żelaznym lejkowate otwory rynien kuchennych, ścieki na targach, w jatkach rzeźniczych i w szlachtuzach drobiu, środki rynsztoków w podwórzach i na ulicach, każdodziennie o godzinie 5-ej z rana i 5-ej wieczorem, zaraz po przemyciu takowych wodą; a śmietniki, doły do wylewania pomyj i doły kloaczne, tylko raz na dzień z rana o godzinie 5-ej, używając koperwasu w domach średniej wielkości, przynajmniej funtów 2, a w domach większych rozmiarów i bardziej zaludnionych, używać takowego w większej ilości i b) dopilnować przez podwładną sobie służbę policyjną, utrzymania w zupełnym porządku tak kloak, jako i w ogóle czystości w podwórzach i dla tego oprócz dwukrotnego przemywania rynsztoków przed dezinfekcją, uskuteczniać przemywanie takowych wodą, jeszcze trzeci raz w południe. (Gaz. Polic.)

Jarmark na wełnę.

VI.

Przedewszystkiem sprostować nam należy cyfry, jakieśmy wczoraj podali o ilości wełny, pozostającej w składach bankowych. Wprowadzeni w błąd przez osobę podającą nam z książek owe cyfry, liczbę 25115 pudów 16 funtów, podaliśmy za remanent tegoroczny. Jest to jednak remanent zapisany w książkach z dnia 31 grudnia r. z. W roku zaś bieżącym po dzień 1 (13) maja, remanent wynosił 9335 pudów 31 funtów, od 1 (13) zaś maja do 31 maja (12 czerwca) złożono w składzie 4683 p. 39 f., czyli razem do dnia wczorajszego pudów 14019 funtów 30. Że zaś w dniu onegdajszym wagi bankowe, przeważyły pudów 3141 funt. 19, a we wczorajszym 4 260 pud. fun. 8, przeto po dzień dzisiejszy wyłącznie w magazynach Banku Polskiego, znajduje się pudów 21 421 funtów 17.

Wagi miejskie w przeciągu dnia wczorajszego przeważyły pudów 480 f. 12. Ruch na jarmarku się wzmaga, producenci przybywają w coraz znaczniejszej liczbie, a ruch ten objawia się i na mieście. Cała Warszawa, pomimo niewielkiego ożywienia, nosi charakter czysto jarmarczny.—Wszyscy zajmują się sprawą targu, który trwając zaledwie dni kilka, nadaje handlowi szersze jakieś i ogólniejsze znaczenie. Nigdzie bowiem, tak jak tu, producent-rolnik nie łączy się z kupcem nabywcą, nigdzie też może pośrednictwo nie przybiera tak olbrzymich rozmiarów.

Znaczniejsze partje dowieziono dnia wczorajszego: Stanisław Kujawski z Ćmielowa p. 320 f. 35, Leon Epstein z Pilicy p. 46 f. 9, Karol Hassenkowski z Skrzeszowa p. 68 f. 2, Ludwik Wodziński z Ruskowa p. 63 f. 19, Józef Dzieciński z Małocic p. 44 f. 30, A. Wróblewski z dom. Żeliczna 77 p. 15 f., Rudolf Dołasiński z Łazisk pud. 174 f. 31, Henryk Rosenpert z dom. Cieleśnica p. 102 f. 16, Stanisław Górski z dom. Starożrebie p. 74 f. 7, Jan Leppert z domin. Gładczyn 51 p. 9 f., Leopold Staniszewski z dom. Rudzienko p. 87 f. 19, Władysław Łabędzki z domin. Okięcie 109 p. 30 f., instytut gospodarstwa wiejskiego w Nowej Aleksandrji, dom. Końskowola pud. 71 f. 9, Józef Grabowski z Wólki Zabłockiej 32 pudów 29 funtów, tenże z Zabłocia 33 pudów 17 funtów, A. Rawicz i Spółka ze Szwarocina 58 pudów 17 fun. tenże z Opola p. 121 f., 23, Ludwik Makomaski z Trębaczewa p. 37 f. 27, A. Wróblewski z Mełgiewa 109 p. 9 f., Aleksandrowicz z Konstantynowa 229 p. 32 f., Juljan Kotkowski z Bodzechowa 65 p. 12 f., Kleinadel i Gordon z Domaszewnic p. 77 f. 37., B. Werner z dom. Ortel książęcy p. 27. Jan Zembrzuski z dom. Morde 139 p. 27 f., dom. Rybczewice 181 p. 16 f., Kazim. Karczewski z Janikowa p. 111 f. 5, Stanisław Karczewski z Sielca p. 91 f. 10, z dom. Swierszczów p. 90, Kazim. Preiss z dom. Zdżanne 148 p. 26 f., Stan. Stawiński z dom. Popow 192 p. 7 f., Fajans z Ryk 155 p. 26 f., z Turna 107 p. 34 f., z Rakołub 193 p. 33 f., z Wojsławic 260 p. 29 f., ze Snopkowa 167 p. 15 f., z Lubowczyka p. 55 f., 36, dom. Cieleśnice pud. 102 f., 16.

Jutro następuje urzędowe otwarcie jarmarku. Deputacja w raporcie swym zaznaczy: usposobienie targu i ceny w dniu tym płacone;—usposobienie jednak jarmarku, a tem mniej ceny nie są jeszcze ustalone, w tranzakcjach bowiem widać jakieś oczekiwanie, które ustąpi może dopiero przy obrotach urzędowych.

Z tem wszystkiem wiadomości z zagranicy są bardzo pomyślne. Jarmark wrocławski zakończył się dodatnio dla producentów. Dowieziono na ów jarmark 46 150 centn., z tych pozostało 10 000; resztę rozsprzedano. Ceny zaś ustaliły się, a jak ogłoszone w gazetach zagranicznych sprawozdanie deputacji jarmarcznej we Wrocławiu poucza, za wyborową i e-

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dokończenie — Patrz Nr 128).

Maksym pieścił się ich widokiem, ale oczy jego zwrócone na te krwawe łupy, — zachodziły również krwią i straszny miały wyraz.

Zdawało się, że on coś w nich widział innego, że przed tym obłąkanym wzrokiem roztaczać się musiały jakieś tajemnicze obrazy, bo żyły mu nabiegały na skroniach, a przez drżące usta urywane wychodziły wyrazy, strasznej jakiejś treści.

— Czego chcesz odemnie! mówił drżąc cały—idź, idź precz... czemu tak na mnie patrzysz?...

— Maksymie — ratuj nas... Maksymie widzisz ja słaby — niedołężny starzec... w twoich rękach los nasz spoczywa..

— Cyt! cyt! — dosyć... upadł... leży z rozbitą czaszką... wije się... przeklina...

Cicho!.. nie przeklinaj! Cicho! z nami koniec—cicho...

A tu ona... ona — płacze a błaga... Maksymie! serce Maksymie! ratuj nas!

Zaśmiał się sucho i krótko.

Dziecko wyciąga do mnie rączki... uśmiecha się. Precz! precz! idź w piekło — maro! idź! Ogień was spalił jeszcze za życia... Jak szczenięta pokłóte nożem...

— Cóż to? z noża jeszcze krew się sączy?.. Cóż to? jeszcze słyszę płaczę i jęki?... Jeszcze przekleństwa?

Nie — to tak wicher jęczy,—tak — to wicher—gdzieżby tam... Oni dawno w mogile...

Idźcie precz! mogiła się porusza!.. idą... idą do mnie—on i ona i panicz... i dzieci... precz! precz! po co wyłazicie z trumny!!

Cicho!—jakiś szelest!.. słyszę kroki...

I nastawił uszu i zaczął się przysłuchiwać.

— Cicho... to mnie się wydało... No, sprobuję zasnąć,—idźcie do swojej kryjówki, idźcie!..

Powstawiał garnki i worki na ich miejsce i zaczął zamurowywać. Ręce mu drżały, pot kroplami spływał z czoła.

W tej chwili głośne pukanie do drzwi rozległo się wśród ciszy.

Maksym porwał się na nogi.

— Kto tam?! Wrzasnął okropnym głosem.

— Otwieraj! odpowiedział głos mocny, grzmiący.

Maksym poskoczył do ściany, porwał strzelbę i w jednej chwili kula przebiła drzwi i w grubej ich desce ugrzęzła.

— Otwieraj! powtórzył ten sam głos i jednocześnie zaczęto się dobywać do okna.

Spojrzał Maksym i zdrętwiał,—w czerwonem świetle kagańca ujrzał twarz Hanny przez szybę.

Rozległ się strzał drugi, lecz nim kulka doszła do swego celu, nim szyba z brzękiem rozsypała się w kawałki,—nikogo już w oknie nie było,—nikt nie dostał ciosu.

— Wpuść, bo zginiesz! krzyknęło kilka głosów.

Maksym nic nie odpowiedział, tylko porwawszy w jedną rękę siekierę, w drugą pistolet, stanął przy oknie.

— Chodźcie tu, — tu ze mną pogadajcie! zawołał wielkim głosem.

Na dworze zapanowało milczenie, tylko wśród ciemności nocnej błysnęło jakieś światło!

— Otwórz, bo cię spalimy żywcem!

Maksym się zatrząsł cały, ale milczał. Wtedy zaczęto szturmować gwałtowniej do drzwi. Drzwi były mocne, okute w żelazo,—opierały się uparcie.

Tymczasem na dworze robiło się coraz jaśniej — wicher rozdmuchał w jednej chwili podłożony ogień,—dawał się słyszeć trzask palącej się słomy,—kłęby dymu wpadały kominem do izby.

Jakaś postać pojawiła się w oknie i dwa strzały utkwiły w ścianie... Ale w tejże chwili błysnęło żelazo siekiery Maksyma i napastnik padł na ziemię z jękiem.

lektoralną płacono 78—88 tal., za wyborową 65—74, za średnią wyborową 54—62, za średnią 47—52, za poślednią 45—56, z potem 37—43, za poznańską wyborową 54—60, za średnią 47—52.

Jarmark poznański odbył się przy warunkach nader pomyślnych. Bardzo mała ilość z dowiezionej pozostała na składach. Całość prawie została sprzedaną po cenach prawie zeszłorocznych. Usposobienie niepewne, uwydatnione na początku targu, ożywiło się w końcu tak, że jarmark poznański, stanowiący wróżbę dla warszawskiego, zakończył się nader pomyślnie.

Z aukcji londyńskiej wiadomości są dodatnie. Największa obniżka wynosi 5%.

Spodziewać się przeto należy, że jarmark nasz nie zawiedzie oczekiwania producentów, którym radzimy również czekać na ożywienie się obrotów. Co się straci na czasie, zyskać można na cenie i warunkach.

Do podanych już przez nas partyj tryków, przypędzono na jarmark w dniu wczorajszym z Siele od (p. St. Karczmarskiego) 25 baranów i z dominium Zatory (od p. Ernesta Reszke) sztuk 19. — Z tych sprzedano zaledwie sztuk kilka do jednego z okolicznych powiatów.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Główny Naczelnik kraju hr. Kotzebue, wyjechał wczoraj koleją Warszawsko-Wiedeńską, w celu obejrzenia fabryki i zakładów żyrardowskich.

= Czytamy w dzienniku petersburskim *Nasz Wiek* co następuje: „Donoszą nam ze źródeł najzupełniej kompetentnych, że projekt nowych przepisów o podatku od tytuniu na ostatniem zebraniu Rady Państwa, przeszedł z pewnemi wcale gruntownemi zmianami. Naprzykład początkowy projekt nałożenia na fabryki opłaty od puda 16 rubli na towar surowy, został odrzucony, a zamiast tego, ma być podniesionym podatek od tytuniu przywozowego do 14 rubli 14 kop. od puda. I tym więc sposobem produkcja wyrobów tabacznych została uwolnioną od kontroli uciążliwej nad używaniem zapasów tytuniu surowego. Wiadomo, że według pierwotnego projektu, składy fabryk tabacznych miały być pod pieczęcią specjalnego urzędnika, wyznaczonego dla kontroli regularnego wniosku opłaty odpudowej Obowiązkiem przeto takiego urzędnika byłoby codzienne wydawanie ze składu żądanej ilości tytuniu, co, jak łatwo pojąć, oprócz podniesienia wartości surowego produktu o 100%, wywołałoby niemałe trudności w praktyce".

= Ogrodnicy warszawscy skarżą się na szkody, jakie w tym roku w drzewach a zwłaszcza też owocowych zrządzają im liszki. Istotnie, nie tylko w samej Warszawie, ale także w okolicach jej, robactwo to poogałacało wiele drzew z zieleni. Plaga ta dotknęła jednak tylko pewne okolice. Z pod Łowicza np. donoszą, że tam nie widać wcale liszek, natomiast chrząbąszcze pojawiły się w tamtych stronach w takiej masie, że nie mogąc wyżywić się liściami drzew i krzewów ogrodowych, poobjadały do szczętu liście z takich nawet drzew, jak klony, których chrząbąszcze zjadać nie zwykły. Każda więc okolica ma swoją plagę, która się daje we znaki ogrodom i ogrodnikom.

= Wiadomość dla gospodyń.

Pospieszajcie piękne panie z kupowaniem cukru. Słodki ten artykuł codziennej potrzeby na skinienie królów rynku cukrowego u nas podniósł się już bardzo znacznie w cenie, a podobno spodziewać się trzeba większego jeszcze jego podrożenia. Zapowiadają, że nie zadługo będziemy płacili za kamień do rsr. 4 kop. 50, a może nawet i więcej.

Kto więc może i ma za co, niech coprędzej robi zapasy.

= W czasie od 27-go maja do 2-go czerwca r. b., zmarło w Warszawie 181 osób (mężczyzn 92, kobiet 89), więcej o 22 jak w tygodniu poprzednim. Główne choroby, które spowodowały śmierć, były zapalenia i suchoty płuc (61) i nieżyt kiszek (32). Spełnione też zostało jedno samobójstwo.

= Uzupełniając spis lekarzy, rodaków naszych, praktykujących w zdrojowiskach zagranicznych, nadmieniamy, że w Schinznach praktykuje dr. Żurkowski, a w Vichy dr. Biernawski.

= Proszeni jesteśmy o wstawienie się do kogo należy za szosą prowadzącą od Warszawy do Warki.

Szczególniej wstawienia się naszego potrzebuje przestrzeń tej drogi od Służewca do Piaseczna. Osoby, które odbyły w tych czasach tę podróż, opowiadają nam straszne rzeczy o stanie szosy.

Nadmienić tu trzeba, że szosa ta stanowi jednę z ważnych dla naszego miasta arteryj komunikacyjnych, zasilających rynki nasze w produkty pożywcze.

Przemawiając zatem w interesie osób zniewolonych do przebywania tej drogi, przemawiamy zarazem i w naszym własnym. Łatwość bowiem dostawy produktów wpływa bardzo na ich obfitość i cenę.

= Chęć posiadania „mamony" nasuwa niekiedy dowcipne pomysły.

Ofiarami byli tym razem dwaj fabrykanci fortepianów pp. A. i B.

Do pana A. zgłosił się jakiś nieznajomy prosząc go o przyjęcie do reparacji dostawionego jednocześnie fortepianu pochodzącego z fabryki p. B. Ta okoliczność była powodem, że p. A. wzbraniał się nieco z przyjęciem roboty. Na usilne jednak naleganie nieznajomego pan A. w końcu zobowiązał się dokonać reparacji.

W kilka dni zjawia się znowu nieznajomy z miną zafrasowaną i powołując się na nagłą potrzebę pieniędzy, prosi pana A. o pożyczenie kilkudziesięciu rubli.

Jakkolwiek żądanie to było nieco dziwnem, pan A. jednak jako człowiek niezmiernie uczynny i grzeczny!, żądaniu zadość uczynił, sądząc, że ma w ręku dostateczną gwarancję w pozostawionym fortepianie.

Jakież było jego zdziwienie i rozczarowanie gdy w parę dni potem dowiedział się, iż fortepian był tylko wynajętym na miesiąc ze składu p. B. przez przemyślnego oszusta.

Naturalnie fortepian wrócił do prawego właściciela a p. A. stracił na swej grzeczności kilkadziesiąt rubli i koszta reparacji.

= Najlepszą ochroną od wdzierających się do mieszkań złodziei, pod różnemi pozorami, szczególniej w nieobecności mężczyzn w domu, jest łańcuch przy drzwiach.

To prawda, ale łańcuch powinien być moc[ny] przynajmniej mocniejszy od sił przeciętnych c[zło]wieka.

Tymczasem w niektórych handlach sprzedają ła[ń]cuchy, rwące się w ręku człowieka, bynajmniej n[ie] należącego do siłaczy.

Przypadek taki zdarzył się jednemu z mieszka[ń]ców ulicy Złotej. Bez wielkiego wysiłku skrusz[ył] ogniwa przeznaczone do obrony mieszkania.

Wartoby więc zrewidować wszystkie przybite j[uż] do drzwi łańcuchy, a nowo kupowane probować c[zy] się nie dadzą łatwo przerwać lub przełamać.

= Przedewszystkiem musimy tu zrobić pewn[e] zastrzeżenie.

Pisząc o przedstawieniu Marji Stuart w teatrze l[e]tnim uważaliśmy za stosowne wypowiedzieć art[y]stom sceny warszawskiej, szczere nasze o grze i[ch] zdanie. Było to obowiązkiem publicysty tem koni[e]czniejszym u nas, że nie zawsze i nie wszyscy go d[o]pełniają.

Ale jako sprawozdawcy dziennego warszawskieg[o] ruchu musimy także wspominać i o teatrzykach o[gródkowych]... gródkowych, które od pewnego czasu, stanowią gł[ó]wną część letnich naszych rozrywek. Owoż poró[wnania] wnania tu nie ma i być nie może. Grę artystów sc[e]ny warszawskiej, chociażby talentem i stanowiskie[m] pośledniejsze nawet zajmowali miejsce, można w ka[ż]dym razie rozbierać i wskazywać jej niedokładno[ści], o artystach zaś sceny ogródkowej wspominać si[ę] tylko godzi względnie do środka w jakim działają.

Ani całość ani szczegóły nie ulegają tu żadnem[u] porównaniu, do pochwały więc czy do nagany inn[ą] stosować należy miarę. A jednak przyznać trzeb[a], że ponieważ urządzenie samo teatrzyków ogródko[wych] ulega stosownym ulepszeniom, ponieważ sfer[a] ich działalności rozszerza się ciągle, ponieważ wres[z]cie gromadzą one na przedstawieniach swoich cora[z] liczniejszą a niektóre z nich dobrańszą publiczność, nawet w cenie miejsc zbliżają się coraz więcej d[o] cen w teatrze warszawskim praktykowanych, nal[e]żałoby już w pewnej mierze porzucić systemat ła[-] godnej wyrozumiałości, jakim względem nich pras[a] warszawska się rządziła. Wraz ze wzmagającemi si[ę] pewnemi pretensjami do artyzmu muszą wzrastać wymagania widzów. Więc krytyka choć z grub[sza] obowiązana jest mówić prawdę, bo i tu ona moż[e] przecież na coś się przyda.

Tą myślą powodowani musimy przyznać szczerze, że przedstawienie dramatu Fromont młodszy i Risle[r] starszy w teatrzyku Bellevue było zupełnie chybion[e]. Dramat ten miał powodzenie w teatrze francuzkim, może go nawet mieć i na scenie warszawskiej, al[e] dla osiągnięcia tego celu, potrzeba umiejętnego uło[-] żenia całości, potrzeba gry artystycznej w szczegó[-] łach, potrzeba jednem słowem tego wszystkiego c[o] tylko większe, lepiej uorganizowane i systematy[-] czniej zarządzane sceny dostarczyć mogą.

Od towarzystwa występującego w Bellevue niepo[-] dobna tego wymagać. Powinno się ono ograniczać n[a] sztukach lżejszego pokroju o ile możności na miej[-] scowych żywiołach osnutych, gdyż miejscowe żywio[-] ły łatwiejsze do uchwycenia, sympatyczniejsze w od[-] daniu, łatwiej mogą być przyswojone przez artystów prowincjonalnych, z których obce im zupełnie życie wielkich miast zagranicznych, nastręcza nieprzeła[-] mane trudności.

Ogień dostawał się do izby,—płomienne jego języki zaczęły lizać ścianę od komina, słychać było jak się łamały wiązania dachu.

Do drzwi szturmowano coraz potężniej, — podważone nareszcie i wyparte z zawias, runęły. Maksym ujrzał przed sobą Iwana, a za nim Hannę.—Wściekłość go na ten widok porwała, podniósł siekierę i z błyskawiczną szybkością opuszczał ją na głowę córki. Mocny jednak cios Iwana uprzedził go,—Maksym runął na ziemię i wił się po niej, a piana z ust mu się toczyła i miotał strasznie przekleństwa.

Po leżącego ciele wpadł Iwan do izby, a z nim razem Hanna.

— Gdzież one? dawaj prędko, chwila jeszcze, dach się zawali.

— Bierz! odrzekła Hanna, odwaliwszy zapory i wyjmując jeden po drugim worki i garnki.

— Moje złoto! zasyczał jeszcze Maksym i umilkł— było to jego ostatnie słowo.

Iwan obładowawszy się zdobyczą szybko wybiegł z izby. W tej chwili dał się słyszeć trzask łamiącej się powały.

Hanna skoczyła do drzwi, ale zawadziwszy o trup ojca, zachwiała się i padła.

Z trzaskiem i hukiem zwaliła się nań zapadająca powała, a gorejące węgle i słoma przykryły ję grubą warstwą.

Zgrzytnął zębami Iwan i skoczył w płomienie. Porywając płonące gło wnie odrzucał je na stronę, w jednej chwili wydobył Hannę z pod przygniatających ją gruzów. Włosy jej paliły się jak słoma, a z rozbitej skroni krew się lała strumieniem.

— Zabita, krzyknął i porzuciwszy zbroczone ciało, skoczył ku pladrującym wognia towarzyszom.

Za kilka chwil tentent koni rozległ się w kierun ku lasu, a deszcz kroplisty zaczął gasić dogorywającą chatę Maksyma.

Nazajutrz z rana wsi całej przedstawiła się straszna ruina. Ludzie żegnali się trwożnie, ale powoli, powoli zaczęli się zbliżać do pogorzeliska.

Wśród gruzów leżały dwa na wpół zwęglone trupy, — jak gdyby w serdecznym uścisku.

Nie śmiano ich rozłączać.

Dopiero w parę dni zjechał na miejsce wypadku urzędnik sądowy z komisją śledczą, i po zbadaniu rzeczy, pozwolono pogrzebać spalone ciała wśród gruzów chaty.

Od tego czasu miejsce to zaczęło się nazywać *pogorzeliskiem*.

Dawne to już bardzo dzieje, — nikt z dzisiejszych wypadku już tego nie pamięta, ale żywe podanie przechodzi z ust do ust i żyć będzie przez wieki.

Osobliwem jest to, że na miejscu tem, na owem pogorzelisku — żadne ziarno się przyjąć nie chce,—trawa nawet nie rośnie i tylko bujne bodiaki wybujałe tu i owdzie zakwitają w lecie czerwonym ja[k] krew kwiatem.

I powtarzają sobie ludzie, przechodząc obok prze[-] klętego miejsca dzieje Maksyma i Hanny i trwożnie spoglądają na te niczem niezatarte ślady straszliwej *kary bożej...*

Z ust Stepanychy, która zamieszkała przy zięciu i córce w Hreczanówce, dowiedzieli się ludzie o prze[-] szłości Maksyma i jego strasznej zbrodni; szubienica zaś, na której w krótce przyszło skończyć Iwanowi,— była niejako epilogiem krwawego dramatu.

— Albo to zawsze tak się kończy! ozwał się kie[-] dyś na wieczornicy młody i rześki parobek, po wy[-] słuchaniu opowieści Stepanychy. Czy to jeden na[-] broił, a potem mu nic nie było!

— Prawda, odrzekła staruszka, — bywa i tak, ale bodajbyś nigdy parobcze na karę bożą nie zasłużył, bo walczyć z nią straszno — a uciec od niej trudno! Jak nie tu — to tam.

Tak kończyła zazwyczaj swoją gawędę stara Ste[-] panycha, — tak i mnie zakończyć ją należy.

KONIEC.

— Do wczorajszego feljetonu powieści wkradły się dwa znaczne błędy zecerskie, które niniejszem się prostują: szpalta 5 wiersz 12 od góry — zam. odbicie *dróg* piekielnych — ma być odbicie *orgij* piekielnych; szpalta 6 wiersz 2 od góry: zam. z *petelaku* ma być z *perelaku* (z przestrachu).

Z sił jednak występujących wczoraj na scenie w Bellevue wyróżnić należy pana Łucjana, który w tytułowej roli starszego Rislera, zaznaczał przynajmniej intencję autora, dając uczuć, że rozumie swoje zadanie, jeżeli już mu nie odpowiada zupełnie, o co go wcale nie winimy.

Też samo mniej więcej można powiedzieć o panu Doroszyńskim dyrektorze towarzystwa oraz o pannie Stachowicz, która dość naturalnej, choć wcale jeszcze niewyrobionej dykcji nie zepsuła sobie manierową przesadą.

I to już jest wiele chociaż kto nie naprawia, że nie psuje przynajmniej.

Pan Nawarski w roli Ferdynanda Chébé i pan Siedlecki w roli Planusa kasjera również znośnie jeszcze wyszli.

= Na wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, ukaże się nie długo nowy obrazek Matejki, nabyty świeżo na własność przez jednego z tutejszych miłośników malarstwa.

Płótno, niewielkich zresztą rozmiarów, przedstawia Bolesława Śmiałego z żoną wojewody Krystyna. Stanisław Szczepanowski, późniejszy święty Stanisław wchodzi i grozi królowi klątwą.

Jeden z artystów, który tę pracę Matejki miał sposobność oglądać, pisze nam, że obraz to gorący i świetny w kolorycie jak może żaden z mniejszych rozmiarem obrazów Matejki.

= *Art. nadesł.*— Szanowny Redaktorze! Ze zdziwieniem wyczytałem w jednym z ostatnich numerów Twego pisma, jakobym miał przyjąć współ-pracownictwo w mającym się wydać roczniku dla izraelitów. Ponieważ wiadomość jest dla nas zupełnie nową, czuję się w obowiązku oświadczyć, iż o współpracownictwo to, nigdy proszonym nie byłem, i takowego nie przyjmowałem. Przytem przyjm wyrazy i t. d.— *Izaak Kramstück.*— (Na usprawiedliwienie naszej wiadomości, dodajemy, iż poczerpniętą ona była z *Gaz. Lub.—P. R.*)

= Nowy front hotelu Europejskiego od ulicy Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia już jest zupełnie ukończony. Wyższe piętro uwolniono już od rusztowań.

= Baczność panowie bracia!

Baczność ziemianie, zjeżdżający w tej chwili do Warszawki, albowiem na kieszenie wasze zagięli parol łotrzykowie i już jednemu z was zrabowali pugilages z tysiącem rubli.

Na bruku rodzą się i źli ludzie, przed nimi więc ostrzegamy łatwowiernych i mniej na podstęp zważających.

= Wczoraj orkiestra p. Fliegego odegrała symfonję (Nr 2) Gadego. Samo z siebie dzieło to nie należy do najpiękniejszych dzieł muzycznych tego kompozytora. Za to wczorajsze jej wykonanie nic nie pozostawiało do życzenia.

Nad program odegrał p. Fliege jeszcze raz żałobny marsz Wagnera z dramatu muzycznego „Götterdämmerung.“

W sobotę zaś będzie koncert Wagnera. Usłyszymy w nim część Niebelungów, Tanhäuzera, Fliegende Holländer, Uwerturę do Fausta i kilka innych dzieł muzyka przyszłości.

= Panna Zofja Siegenfeld, utalentowana pianistka, udaje się w tych dniach do głównych miejsc kąpielowych w kraju, w celu dania koncertów. Panna S. przedewszystkiem zjeżdża do Ciechocinka, zkąd następnie uda się Buska, Solca i Nowego Miasta.

= Zapowiedziane na dziś widowisko w teatrze na wyspie z powodu nieprzychylnej pogody odłożone zostaje. Natomiast dany będzie w teatrze letnim „Straszny dwór.“

= Następujące firmy kupieckie są już reprezentowane na jarmarku tutejszym: krajowe: Fidler z Opatówka, Stieglitz. Zagraniczne: firma braci Aleksander W. S. Hentschel z Sagan, Litman Hentschel z Görlitz. Bracia Rephan z Kalisza nie będą reprezentowani. Myciem wyborowem odznaczają się partje nadesłane: z Chrzęstowa hr. Potockiego, z Chełma hr. Skórzewskiego, z Warszewic Friedego.

= Wczoraj po południu odbyła się wizyta jeneralna X ej ochrony dla dziewcząt wyznania mojżeszowego istniejącej przy ulicy Ogrodowej pod Nr 20.

Opiekunką jest pani Róża Fajansowa, opiekunem p. Matjas Berson.

Dziewcząt w ochronie było 115.

Polszczyzna dziatek wcale nie zła.

Nagrodzono je różnemi podarkami.

= W ogrodzie Saskim kiosk mieścić się będzie na placyku naprzeciwko altany z wodą sodową. Co prawda miejsce to uważamy za wielce niewłaściwe do podobnego przeznaczenia. Kiosk równie dobrze mógł istnieć obok owocarni, w ktorym to punkcie nikomuby nie przeszkadzał, gdy tu stoi na zawadzie przechodzącym i czyni ogród podobnym do jarmarcznego placyku.

= W ubiegły wtorek bieżącego tygodnia, na publicznem posiedzeniu wydziału cywilnego piotrkowskiego sądu okręgowego, rozstrzyganą była sprawa pomiędzy poszukującym Aleksandrem Dobrzańskim, a pozwanymi: zarządem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i prokuratorją królestwa, o nielegalne zatamowanie przejazdu przez plant kolejny na stacji Radomsk. Obrońcą ze strony p. A. Dobrzańskiego był adwokat Młodowski, w imieniu drogi żelaznej stawał p. M. Gliksberg, w zastępstwie wreszcie pozwanego magistratu miasta N. Radomska, prokuratorję królestwa przedstawiał obrońca tejże władzy p. H. Jungowski. Wyrok w tej sprawie jeszcze nam niewiadomy.

= W Łodzi z soboty na niedzielę panował alarm niemały.

Wyły wichry, szalała burza i piorun bił za piorunem.

Jdden z nich zabił biednego tkacza.

Dwa razy téż zrywała się straż ogniowa ze snu.

Pierwszy raz wrócono ją z miejsca, następnie zaś musiała pracować nad ugaszeniem pożaru w fabryce Lorenca.

Szkody nieznaczne.

= Szczotki potrzebują gwałtownie omnibusy warszawskie!

Nie wiemy zaiste dla czego po przybyciu na stację, między jednym a drugim kursem, pan konduktor nie ujmie za narzędzie i nie oczyści z pyłu, błota i t. p. małych dolegliwości.

Schludność ta ściśle przestrzeganą jest za granicą i tam konduktorzy nie lenią się do tej roboty.

Ergo, szczotki panowie!

= Sełkowicz, żokej pana Grabowskiego, który w ubiegły poniedziałek silnego doznał szwanku, był zaraz na miejscu przez doktora Jelenkiewicza opatrzony i dziś ma się znacznie lepiej. Za kilka tygodni ćwiczyć się on pewno będzie dalej w swem junackiem rzemiośle.

= W dniu wczorajszym w Izbie sądowej warszawskiej rozpoczęły się ferje.

= Jeszcze jeden skład materjałów aptecznych przybędzie Warszawie.

= Rozpoczęły się już z „Fra-Diavola“ solowe próby.

= Drogo już płacimy za mięso a kto wie czy jeszcze drożej zań płacić nam nie przyjdzie.

Znaleźli się bowiem czterej przemyślni francuzi wspólnicy, którzy rozbiwszy namioty w Warszawie skupują tu woły, biją je i mięso wysyłają do Paryża pospiesznemi pociągami tak, że przesyłki dostają się z Warszawy na miejsce przeznaczenia w ciągu 50 godzin, czyli nie wiele więcej niż dwóch dni.

Przy znacznej różnicy cen mięsa u nas i w Paryżu, którą podnosi jeszcze obecny wysoki kurs monety francuzkiej, interes taki przedstawia niezawodne i znakomite zyski. Ani więc wątpić nie można, że spekulacja ta, prowadzona dotąd na małą skalę, rozwinie się z czasem. Obawiać się tylko należy aby nie wzrosła do tyla, iżby to oddziałało na cenę mięsa u nas, która i tak już jest dość wysoką.

Jeżeli już jednak tak ma być koniecznie, to wolelibyśmy aby korzyści jakie ciągną francuzi dostały się komuś z krajowców.

Ogół nasz narażony jest na stratę,—niechże przynajmniej ta ogólna strata wyjdzie na korzyść dla kogoś z krajowców — w przeciwnym razie szkoda staje się podwójnie dotkliwą.

= Podobno „Aida“ ma być przeniesioną na scenę teatru letniego. Dekoracje jej zastosować się nie dające do obszarów tego budynku, zastąpione zostaną innemi z oper i baletów, w których akcją odbywa się nad Nilem. Chór w akcie piątym czynnym będzie za kulisami—scena przedstawi tylko podziemie.

= Dziś trzeci dzień wyścigów konnych.

= Dyrekcja teatrów warszawskich zarzucaną jest obecnie prośbami o pozwolenie debiutu na scenie teatru letniego. „Wybranych“ będzie podobno bardzo mała liczba.

= Schodki prowadzące do kościoła Matki Boskiej Łaskawej (po Pijarskiego), są tak spadziste i wytarte, iż dobrze trzymać się trzeba na nogach ażeby nie upaść. Wartoby pomyśleć o naprawie!

= Wszystkich zakładów naukowych guberni lubelskiej w r. 1876 było 401, a mianowicie: instytut rolniczo-leśny 1, gimnazjów 3, z tych jedno żeńskie, progimnazjów 3, z tych jedno żeńskie, szkoła Maryjska panien w Chełmie, seminarjum nauczycielskie wraz ze szkołą wzorową przy niem będącą, 320 szkół elementarnych, 10 niedzielno-rzemieślniczych i handlowych, 49 kantoratów, 2 seminarje duchowne, oraz 9 prywatnych zakładów naukowych. Uczących się płci męzkiej 12478, płci żeńskiej 4881 razem zaś 17359.

= Oglądaliśmy w tym dniach zegar antyk wystawiony przez właściciela na sprzedaż. Jest to przedmiot arcy cenny—datuje się on z XVII stulecia i jako zabytek starożytny i rzecz artystnie piękna wart ażeby przeszedł do jakiego zbioru starożytności. Przy zegarze, jako dowód jego niefałszowanej metryki służy świadectwo jednego ze znanych w kraju estetyków, który pamiątce tej cenną przypisuje wartość. Zegar jest zabytkiem sztuki zegarmistrzowskiej gdańskiej, i nosi napis: „Gotfrid Kressing-Danzig fecit.“ W obecnej chwili znajduje się do obejrzenia przy ulicy Bielańskiej w mieszkaniu d-ra K.

= Gubernia lubelska posiada: księgarń 8, drukarń 8, litografje 2, zakładów fotograficznych 6. Oprócz tego jednę drukarnię rządową — i litografje przy zarządach powiatowych. W tejże guberni wychodzą trzy pisma perjodyczne: *Wiadomości Gubernialne* mające 710 prenumeratorów, *Kurjer Lubelski* 531 prenumeratorów i *Gazeta Lubelska* 619 prenum.

= Dawniej proponowano modę pozostawania w kapeluszach w zakładach publicznych tylko ze względu na wygodę, dziś ponawiamy tę propozycję — dla bezpieczeństwa.

Przed kilkoma dniami zdarzyło się znowu kilka wypadków kradzieży lub zamiany palt i kapeluszy w cukierniach.

Ośmielmy się więc być mądrymi!

= Wspominaliśmy niedawno, iż orkiestra konserwatorjum warszawskiego zamierza urządzić serję koncertów prowincjonalnych. Projekt ten jest podobno już blizkim urzeczywistnienia. Większe nasze miasta prowincjonalne popierają go gorąco przyrzekając ze swej strony wszelkie udogodnienia a nawet zagwarantowanie pewnej stałej cyfry dochodu. W wycieczce wszakże tej artystycznej korpus muzykalny będzie się przedewszystkiem trzymać linji dróg żelaznych, co o wiele ułatwi zadanie i zmniejszy koszt koncertów, zwłaszcza jeżeli zarządy dróg żelaznych, uwzględniając cel podobnych występów, dozwolą bezpłatnego przejazdu muzykalnym wędrowcom. Czas tej wycieczki wypadnie zapewnie w czasie miesięcy feryjnych.

= Finanse sławetnego miasta Kielc, nie przedstawiają się w świetnym stanie. Budżet bowiem na rok 1877 wykazuje dochodów w ogóle rs. 21536 kop. 67, wydatków zaś zwyczajnych jakotéż nadzwyczajnych rs. 23636 kop. 6. Deficyt wynosi więc rs. 2096 kop. 39.

= Doróżkarze warszawscy znów zaczynają jeździć po kawalersku... Niedawno np. byliśmy świadkami dwóch wypadków, będących skutkiem takiej jazdy.

Przy ulicy Elektoralnej potrącony został przez konie doróżkarskie robotnik murarski niosący szaflik z wapnem. Upadł on do rynsztoka i ledwo zdołał się ztamtąd podnieść.

Przy ulicy Granicznej znowu doróżka najechała na dziecko kilkoletnie, na szczęście woźnica potrafił tak zręcznie zatrzymać koni, że dziecko nie wpadło pod koła lecz znalazło się tylko pomiędzy końmi, które mu szczęśliwym a dziwnym wypadkiem nic złego nie zrobiły.

= Nad Wisłą znów w tych dniach rozpoczęto wydobywanie piasku. Piasek, którego małe tylko, w skutek dużego stanu wody przez cały czas wiosny, posiadają zapasy panowie przedsiębiorcy zajmujący się robotami budowlanemi, tak był w bieżących dniach im potrzebny, że aż do ostatniej chwili, kiedy obecny przybór nie dochodził jeszcze do najwyższej swej wysokości, wydobywano go tak zwanemi „czerpakami“ — w końcu zaś trzeba było i tego zaprzestać. Obecnie znów powrócono do tego sposobu.

= W guberni kieleckiej, powiecie włoszczowskim

we wsi Kuczkowie, należącej do dóbr Chrzęstowskich (własność hr. Potockich) istnieje ubogi ale zapewnie jeden z najstarszych u nas kościołów wiejskich, bo wystawiony w roku 1313. Akt erekcji na pargaminie spisany, tak jest zażółkły, że go odczytać trudno, najwyraźniejszym został rok fundacji. Zbudowany jest w rodzaju bazylikowym, z galeryjką nad wielkim ołtarzem, stanowiącą jakby abłydę — i w której znajduje się w górze drugi ołtarz.

= Znany na scenie naszej śpiewał pan Adolf Grüdiger, kształcący się dotąd w Wiedniu, udał się do Medjolanu, gdzie podobno dla jednej ze scen włoskich, został zaangażowany przez impressaria Gordiniego. Doniesienia więc niektórych pism naszych, jakoby p. G. udał się razem z p. Wierzbickim do Florencji, nie jest zgodne z prawdą.

= Współzawodnictwo dobrze oddziałało i na omnibusy pocztowe, które na podobiznę wszystkich innych letnich tego rodzaju wehikułów opatrzyły się w płócienne osłony. Obecnie kiedy rozpoczęła się pora majowa spotkać, można codziennie pocztowe wehikuły zaprzężone w cztery konie unoszące całe grona starszych i młodszych osób na pozamiejskie wycieczki.

= „Kuglarka“ balet p. Borri ukaże się na deskach sceny teatru wielkiego dopiero po powrocie jego twórcy z urlopu letniego. — Próby z baletu, rozpoczęte przed kilkoma już dniami, idą żwawo. Między innemi, próbowany już był Mazur (z muzyką Lewandowskiego) i Czardasz.

= Rząd gubernialny kielecki wydał podręcznik informacyjny dla gub. kieleckiej za rok 1877, w którym oprócz części adresowo-informacyjnej wszelkich władz i urzędów w guberni, pomieszczone są ciekawe statystyczne dane o statnie guberni w ogóle, opis łomów marmurowych, oraz zakładów górniczych w pomienionej guberni.

= *(Art. nad.)*. Szanowny Redaktorze! Przechodząc ulicą, wypada czasem być świadkiem mimowolnym psot, wyprawianych przez rozigranych zbytecznie i dowcipnych niedorostków i dorosłych mieszkańców wesołego miasta naszego. W zeszły piątek, na rogu Leszna i Karmelickiej, dowcipny ulicznik bawił się przylepianiem przechodniom na plecach kartek z napisem „telegram wojenny,“ ku wielkiej uciesze świadków tego figla, z których nikomu nie przyszło na myśl przeszkodzić tej zabawie, choć niektórzy z nich, zdaje się, powinniby byli to uczynić. W sobotę zaś dwie panny odświętnie ubrane, przechodząc około pewnego dużego gmachu na Nowolipkach, oblane zostały, w oczach piszącego, z wysokości trzeciego piętra wodą, czy może czemś mniej czystem od brudnej nawet wody. Niech żyje dowcip i wesołość! Kurjer zechce może, dla przestrogi, umieścić tę wiadomość. — Z uszanowaniem *S.*

= Czy omyłka druku może się przydać na co? W pewnym dzienniku w kronice faktów i fakcików społecznych, wydrukowano przez omyłkę ustęp taki:

„....Szkoda, że młodzieży tej kółko, które mogłoby, będąc zdrowem i zasobnem, przydać się krajowi pożyteczną pracą, pieczeniarzując innym, w ten sposób zgubny się *wylokaiło*....“ i t. d.

Korektor zobaczywszy ten ostatni wyraz, porównał z rękopismem i poprawił na: *wykoleiło*.

Redaktor czytając później sam, przekreślił znowu *wykoleiło* i napisał: *wylokaiło*. Korektor nie mogąc ścierpieć tego ciągłego mylenia się, zwrócił uwagę redaktora, mówiąc:

— *Wykoleiło*, panie redaktorze, a nie *wylokaiło*, tak jest w rękopiśmie.

— Nie panie — odpowiedział redaktor — jest to może nie zupełnie gramatycznie, ale ja znam kółko tej młodzieży, i wiem jak jest w rzeczywistości. Ono się najzupełniej *wylokaiło*, a z czasem na prostych zejdzie lokai. Więc jest dobrze.

— Dobrze?

— Z nimi nie jest dobrze, ale z wyrażeniem, na które nie tylko, że się zgadzam ale jestem przekonany, że bardzo wielu czytelników, znających sprawy naszego miasteczka, zgodzi się także.

= W dniu dzisiejszym, jako w dalszem ciągnieniu klasy 5-tej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: Nr 15235 wygrał rs. 2500 u kollektora Wilnera Lewka w Warszawie, — Nr 19516 rs. 1000 u kollektora Skórzewskiego w Warszawie; — Nr 2821 rs. 500 u kollektora Aronsohna Leona w Kalwarji, — Nr 3830 rs. 500 u kollektora Bursztyna Icka w Łomży; a N-ra 10380, 19158 i 22697 po rs. 200.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego:* L. L. kop. 50 dla biednego z ulicy Freta Nr 9 — L. B. rs. 1 na kościół w Ciechocinku.

— Biedna wdowa złożyła cukierniczkę z kluczykiem i szczypczykami i dwie solniczki z łyżeczkami, cukierniczka oceniona rs. 39 solniczki rs. 18; to stanowi cały majątek biednej wdowy, która pozbywa się tej ostatniej pamiątki z lepszych czasów na zapłacenie komornego.

— Jutro w pałacu Brühlowskim ofiary na rzecz Krzyża czerwonego będzie przyjmować pani *Skalska.*

— O wylewie Dniepru dotąd jeszcze piszą z Krzemenczuga chociaż zdawało się, że już dawno wody powinny były ustąpić. Trudno mieć wyobrażenie o takiej powodzi. Przed miesiącem donosiliśmy o niezwykłem zalaniu Kremenczuga, tymczasem *Odeskij Wiestnik* pisze, że dotąd jeszcze całe wybrzeże naddnieprzańskie od Kremunczuga do Chersonu stoi pod wodą. Całe wioski i folwarki pozalewane. W pobliżu Chersonu zaledwie krzyż i dach klasztorny i wierzchołki wierzb widać z pod wody. Ogromne obszary obsianej roli stracone dla tegorocznego plonu.

— Wiadomo, że pewien Lubomirski obrał sobie za powołanie zaznajamiać Zachód Europy z Rossją, pisząc powieści i dramaty francuzkie z życia niby rosyjskiego. Roboty te są liche, autor zaś z twarzy nie liczy się do pięknych. Te szczegóły dały powód do następnego djalogu, prowadzonego jakoby po francuzku w pewnej kawiarni paryzkiej pomiędzy Lubomirskim a jego znajomym: — Dzień dobry, panie *Mirski!* — Jestem, panie, nie *Mirski*, lecz *Lubomirski*. Gdzież tam *Lubomirski!* — Nie jesteś pan ani *lu* (czytany), ani *beau* (piękny), a zatem tylko *Mirski.* Powyższą anegdotę przytacza tygodnik petersburski *Niediela.*

— *Nowosti* podają bardzo ciekawą wiadomość statystyczną o wysokości wydatków kościelnych za rok przeszły w różnych państwach Europy, Azji i Ameryki, nie wyłączając Rossji. I tak: Francja wydała 54 milionów franków; Belgja 5560577 franków; Włochy 31145681 liwrów; ks. Luksemburskie 381950 franków; Portugalja 798630 milrejsów; Rossja 11559997 rubli; Wielka Brytanja i Irlandja 112 miljonów franków; Hiszpanja 51723064 pez; Grecja 1718566 drachm; Szwecja 6882900 kron; Norwegja 214000 riksdalerów; Austrja 5562774 flor.; Alzacja i Lotaryngja 2654043 marek; Wielkie Księztwo Badeńskie 223395 marek; Wielkie Ks. Hesskie 1879759 marek; Saksonja 4190577 marek; Wirtembergja 6235970 mark. W Prussach wydatki wedle obrządku ewangielickiego wynosiły 2084258 marek, a wedle katolickiego 2660331 marek. Wydatki w Ameryce wynosiły: w Brazylji do 942854 kont; w Boliwji 1995835 frank.; w Chili 10615965 frank. W Cosso-Rico 17690 dolar.; w rzeczypospolitej Argentyńskiej 182588 piastrów; w Gwatemal 4291 dol. W Paragwaj 66490 piastrów; w Uragwaju 10220 piastrów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ryszardowi R.* — Nie możemy pana objaśnić — prawdopodobnie po Nowym roku.

— *A...lii* — Nie będzie umieszczony.

— *Pani A. B. w Wł.* — Rzecz prywatna — tylko do rubryki ogłoszeń się kwalifikująca.

— *K.* — Polecamy mapę: „Hand Atlas Stiehlera.“ Drobną kwotę wrzucono do puszki ubogich.

Kronika zagraniczna.

× Z Krakowa donoszą, iż w tamtejszem więzieniu karnem szerzy się od sześciu miesięcy tyfus, w skutek czego sędziowie przysięgli wnosili prośbę do ministerjum o uwolnienie ich z urzędowania do czasu, w którym epidemja ustanie, gdyż sala sądowa znajdująca się tuż przy więzieniu nie przewietrzana dostatecznie, narażą ich zdrowie. Prośbie tej odmówiono; tymczasem epidemja wzmogła się do tego stopnia, iż skutki jej zaczynają się już po za obrębem więzienia objawiać. Ofiarą jej padł 6-go b. m. młody, wielce uzdolniony sędzia śledczy, Antoni Neisser — zostawił on młodziutku żonę, która właśnie w dniu jego śmierci pierwsze dziecię powiła. Powodem epidemji było przepełnienie cel więźniami, a zapewnie i niedbałość dozorców.

× Z Paryża donoszą, że członkiem Akademji paryzkiej mianowany został Wiktoryn Sardou. Książę Audiffret Pasquier, który w deklaracji swej popełnił kilka błędów ortograficznych, i z tego wyłącznie powodu, zdaniem Aleks. Dumasa syna, miał prawo zaliczyć się do grona „czterdziestu nieśmiertelnych,“ otrzymał 17 głosów, Sardou zaś zwyciężył dwoma głosami więcej.

× Zeszyt 3ci i 4ty *Kosmosa*, czasopisma wychodzącego we Lwowie, nadeszły do Warszawy. Zawierają wiele zajmujących prac, a między innemi rzecz: O oddychaniu roślin przez doktora Emila Godlewskiego, O zdwojeniu samowiedzy podwójnej świadomości przez doktora J. Ochorowicza i Kronikę naukową.

× Z Krakowa donoszą, że przybył tam z dalekiej podróży dr. Rehman, docent botaniki przy uniwersytecie Jagiellońskim. Zwiedził on wiele krajów, przebywał dość długo w Afryce Południowej, wśród kafrów i hotentotów; dotarł również do Przylądka Dobrej Nadziei. Podróż trwała przez dwa lata; dr. Rehman przywiózł z sobą obecnie piękne zbiory roślinne z tych stron odległych, a bogatych w ciekawe okazy botaniczne.

× Z Paryża donoszą, że Aleksander Dumas napisał nowy dramat pod tytułem: „Niewidzialna“ (L'Invisible). Ponieważ treść sztuki nie jest jeszcze znana, przeto niektórzy utrzymują, że „L'invisible“ nie ściąga się wcale do kobiety, lecz wyraża pojęcie filozoficzne, czyli oznacza to co jest *niewidzialne.* Tenże autor kończy teraz dramat dla Odeonu: „Józef Balsamo,“ do którego treść zaczerpnął ze słynnego romansu swego ojca „Pamiętniki lekarza.“

× Jedną z ciekawszych publikacyj niemieckich ostatnich czasów są „Listy z Rossji“ (*Briefe aus Russland*) feldmarszałka hr. Moltke (Berlin, 1877) Listy te były pisane jeszcze w sierpniu i wrześniu 1856 r., kiedy Moltkego wysłano do Petersburga i Moskwy na koronację, ale dopiero teraz pojawiły się w druku i to tłomaczone... z duńskiego. Nie trzeba jednakże posądzać Moltkego, że pisał swoje listy po duńsku. Moltke pisał te listy do żony po niemiecku; ale ponieważ żona mieszkała naówczas w Kopenhadze, przeto jakieś pismo tamtejsze postarało się o niedyskretne... pozyskanie listów i ogłosiło je drukiem. Teraz więc wydawcy niemieccy, bracia Paetel w Berlinie, musieli z przekładu przywracać tekst oryginalny. Moltke umie pisać. W „Listach z Rossji“ jest nie tylko strategikiem i uczonym w militarnej sztuce, ale także rozumie zjawiska innego porządku: społeczne, psychiczne, przyrodzone, nawet artystyczne. Niektóre jego spostrzeżenia, pisane przed laty dwudziestoma są dzisiaj anachronizmem po wielu dokonanych reformach; niektóre atoli, mianowicie te, co dotyczą charakteru ludu i narodu, są dziś tak samo właściwe jak niegdyś, a Moltke pod tym względem jest nieraz bystrym obserwatorem.

× Oprócz świeżo wydanej „L'Art d'être grand piere“ Wiktor Hugo przygotowuje do druku historję Zamachu stanu, rozumie się zamachu d. 2 grudnia. (Objaśnienie to jest potrzebne, bo we Francji teraz zamachy stanu zdarzają się prawie co rok, tak jak przesilenie nocy z dniem). Pojawi się ona w październiku i to w kilku językach naraz. Prócz tego autor „Ostatnich dni skazanego na śmierć“ pisze nowellę, którą niebawem zapewnie przeczytamy i po polsku.

× W tych czasach w Stanach Zjednoczonych, miał miejsce okropny pożar. W St.-Louis spalił się hotel „Southern-Hotel“, przy czem 50 osób z usługą, głównie kobiety, znalazły śmierć w ogniu. Straty wyniosły do miljona dolarów. Hotel był jednym z największych. Gmach bowiem sześcio-piętrowy miał pomieszczenie na 700 osób. Wielu uratowano za pomocą drabin linowych, przeszło jednakże 20 osób wyskoczywszy oknem, zabiło się na bruku. Z ocalonych wielu straciło zmysły.

× Najpiękniejsze koronki w Europie posiada królowa matka Izabelli królowej hiszpańskiej. Wartość tychże wynosi kilka miljonów rubli, a zbiór ich stanowi prawdziwe muzeum osobliwości. Izabella posiada koronki wszelkich gatunków, wszelkich krajów i rozmaitych epok. Do najdrożej cennych należy suknia z Mencon, której wartość wynosi 100000 marek niemieckich, czyli przeszło 31000 rs. Królowa angielska słynie z bogatych kaszmirowych szalów. Jeden z nich, a mianowicie indyjski szal, tem się odznacza, że przyrządzenie takowego trwało lat 20, w obecnej jednak epoce, tajemnica wyrobu zupełnie zaginęła. Niektóre z szalów tkane są ze złotych nici ozdobionych dyamentami i perłami. Pomimo tak obfitego zapasu, królowa Wiktorja wcale szalów nie używa i od śmierci swego małżonka, ubiera się nadzwyczaj skromnie. Najwspanialsze szmaragdy ma cesarzowa Austrjacka. Najdrogocenniejszy zbiór rubinów Wielka księżniczka Sasko-Wejmarska. Turkusy i perły znajdują się najobficiej w rodzinie Najjaśniejszych Państwa Wszech Rossji.

× Przed sądem przysięgłych w Bern sądzono sprawę pani Siez, żony ogólnie poważnego profesora, obwinionej o zabójstwo wdowy po kupcu

Rychterze. Siez została skazaną na karę śmierci przez powieszenie.

× Epizod iście żywcem wyjęty z romansu zdarzył się niedawno w lasku Bulońskim. Młodą amazonkę uniósł koń; niebezpieczeństwo było groźne i ratunek trudny. Obecny wypadkowi kapitan huzarów rzucił się na pomoc. Gdy mu się jednak wstrzymać rozhukane zwierzę nie udało—nie tracąc czasu wydobył z olstr pistolet i wystrzałem zgruchotał nogę koniowi, który natychmiast upadł. Pospieszono na ratunek amazonce. Miała ona prawe ramie złamane, lecz złamanie nie było zbyt niebezpiecznem. Gdy przyszła trochę do siebie, pierwszą jej myślą było podziękować rycerskiemu huzarowi. Lecz zbawcy już nie znaleziono—znikł bez śladu. Nie będąc prorokiniami odgadniecie czytelniczki, iż zdarzenie to rozpoczęte tak tragicznie w lasku Bulońskim, skończy się—jak zwykle w romansach—małżeństwem.

Nekrologja.

† W dniu 15 to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci Jakóba **Kruszewskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **9-tej** z rana, na które żona wraz z córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9400—

† Jutro to jest w piątek o godzinie **10-tej** z rana, za spokój dusz ś. p. Zygmunta i Marjanny małżonków **Stelmowskich** odprawi się wotywa w kościele Ś go Józefa Oblubieńca obok skweru na Krakowskiem-Przedmieściu. —9604

† W dniu 15 b. m. w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Leszno o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Kazimierza **Wojdy,** zmarłego w dniu 15 maja r. b. —9611—

† Dnia 15 b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-tej** rano w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Julji z Dąbrowskich 1-o voto **Mączyńskiej** 2-do voto **Sąchockiej,** oraz córki jej ś. p. Joanny z Sąchockich **Mrowińskiej,** i poświęcenie pomnika, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych i Znajomych. 9541

† Pojutrze to jest w sobotę dnia 16 czerwca o godzinie **10-tej** z rana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marji Mirosławy z Dobrzyńskich **Kopeć,** żony doktora, a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu własnego na tymże cmentarzu. —9581

† W Wilnie dnia 28 maja zakończyła życie ś. p. Józefa z Duninów-Rajeckich **Umiastowska.**

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną z Plojeszti, z 29-go maja (10-go czerwca)*

Wczoraj 28-go maja, z rana i wieczora turcy z Ruszczuku ostrzeliwali pozycję Kalarasz i roboty naszych saperów w pobliżu Giurgiewa, lecz strat nie zrządzili. Poczem wszystko dobrze. Woda w Dunaju zaczyna opadać. *(Praw. Wiest.)*

— W telegramie Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją kaukazką, z Kiuruk-Dara, z 28-go maja (9-go czerwca) mieszczą się następujące wiadomości:

Pod Karsem dokonywa się rekonensans przodowych fortyfikacyj; ogień nieprzyjacielskich dział fortecznych prawie nieszkodliwy. 28-go Jego Wysokość osobiście zrekognoskował miejscowość północną pod strzałami z bastjonów fortecznych. Do oddziału jenerała Tergukasowa przybyła z hołdami starszyzna kurdów chamurskich, oraz mieszkańcy Alasztertu i Toprach-Kale. W prowincjach zajętych wprowadza się naszą administrację. W oddziale ingurskim jenerała Ałchazowa wszystko dobrze. Wojska jenerała Okłobżio posuwając się w górę rzeki Aczkuty (Aczkua) przyjmowały wyrażenia posłuszeństwa od mieszkańców przyczem urządzały drogi i budowały mosty na rzcce Kintriszi. W Dagestanie i w obwodzie terskim—spokojnie. Wszystkie wojska, których przegląd został dokonany przez Jego Wysokość Głównodowodzącego zostały znalezione w stanie wybornym; wszędzie zdrowie i duch wojsk znakomity. *(Pr. W.)*

Prawit. Wiestnik zamieszcza Imienny Najwyższy Ukaz do ministra finansów o zagranicznej pięcioprocentowej pożyczce 15 milionów funtów szterlingów. Wypuszczone będą bilety 20-sto-funtowe na okaziciela.

Przegląd polityczny.

Czytając wiadomości przysłane ze wschodu można by przypuszczać, że wojna dopiero ma się rozpocząć. Nad Dunajem ciągła cisza, jak gdyby dwie armje stały naprzeciw siebie przedzielone Styksem, akcja w ostatnich dniach ustała prawie zupełnie. Tel-g-amy powtarzają, lub uzupełniają znane już szczegóły. *H. T. B.* donosi, iż Najjaśniejszy Pan przed wyjazdem do głównej kwatery udzielił posłuchanie posłom zagranicznym. Austrjackiemu ambasadorowi oświadczyć miał swoje zadowolenie z powodu dobrych stosunków obu mocarstw do siebie, jako też wyrazić nadzieję, że w tych ciężkich czasach przymierze trójcesarskie i nadal utrzymanem zostanie. Posłowi Francji zaś powiedział, że wojna podjętą została tylko w celu utrwalenia długiego pokoju, i że po pierwszych stanowczych rezultatach Rossja poda rękę pojednawczą.

W Turcji burzy się bezustannie, lecz nie wybucha. Grecy odgrażają się ciągle, że praw swoich z orężem w ręku bronić będą; przygotowują nawet pospolite ruszenie. W Egipcie podobno miały już miejsce rozruchy i zaburzenie wzmaga się. *H. T. B.* donosi o utworzeniu dwóch silnych oddziałów powstańczych. W północnej Grecji gwardja narodowa przygotowuje się do wymarszu ku granicy. Dziwna rzecz, jak trudno przychodzi teraz uwierzyć w rewolucyjne usposobienie Grecji, która ciągle jak przez sen odgrażała się Turcji.

Porta za pośrednictwem swego posła w Atenach zapytała Rząd grecki o powód ciągłego zbrojenia się. Czy znowu odpowiedzą wymijająco, że obawa przed bandami zbójeckiemi zniewala do takich środków ostrożności? — a może zechcą prowadzić wojnę z Turcją w sekrecie.

Francja swojemi nowemi stosunkami rządowemi coraz więcej kłopotu przygotowuje sobie i Europie. Pisaliśmy wczoraj o porozumieniu się legitymistów z gabinetem ks. de Broglie. Dzisiaj możemy podać według *France* zasady na jakich porozumienie to przyszło do skutku. 1) Marszałek w roku 1880 nie przyjmie przedłużenia swej władzy, tem mniej dożywotniej prezydentury. 2) Rząd pozostawia legitymistom w każdym okręgu przynajmniej jednę urzędową kandydaturę nie przeciwstawiając z swej strony żadnej innej, za co się ci zobowiązują do roku 1880 popierać ustawy. 3) Rząd zapewnia legitymistom pewną ilość miejsc w senacie. 4) Rząd zachowa wiernie dotychczasową politykę w obec Watykanu i stanowczo opierać się będzie przy każdej sposobności uchwale 4-go maja (o nadużyciu duchowieństwa). 5) Rząd wstrzyma się od udzielenia jakichkolwiek ustępstw innym stronnictwom, a szczególniej bonapartystom, nad których organami baczną mieć będzie uwagę.

We *France* znajdujemy także ciekawy ustęp dotyczący wojny wschodniej. „*Gen. Leflô*, pisze ten dziennik — miał z ks. Gorczakowem przed wyjazdem Najjaśniejszego Cesarza do Plojeszti — konferencję, której treść przesłał ks. Decazes.

„Wzmiankowane sprawozdanie trzymane jest w tonie nader pokojowym ze względu na zapewnienia ks. Gorczakowa, który miał się wyrazić: mam nadzieję, że mocarstwa skorzystają z pierwszego znaczniejszego zwycięztwa naszej armji na prawym brzegu Dunaju i przychylne pośrednictwo w sprawie pokoju podejmą. Zapewniają także, że Leflô w prywatnym liście do ks. Decazes podnosi to, iż Rossja nie myśli wcale o kompensancie materjalnej ani o powiększeniu terrytorjalnem w razie nawet najliczniejszych zwycięztw.

„Rossja życzy sobie jak najrychlejszego ukończenia wojny, ale pod warunkiem, że mocarstwa wezmą interesa chrześcjan na wschodzie w swoje ręce. Ks. Decazes udzielił list jenerała Leflô, ks. Orłowowi do przeczytania".

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 14 go czerwca.

Petersburg 13-go. — Depesza gazety *Nowoe. Wr.* z Aten 12-go czerwca. Wzburzenie greków w Tessalii i Epirze wzmaga się, w północnych okręgach Grecji gwardja narodowa jest gotową do wystąpienia w pochód. Dzień wymarszu naznaczony na 24 b. m.

Sztokholm 12-go. — Storthing jednomyślnie odrzucił postanowione przez rząd żądanie funduszów na utrzymanie neutralności. Komisja finansowa uznała je za niepotrzebne.

Londyn 12-go. — Według doniesienia *Biura Reutera* z Konstantynopola z dnia 12-go b. m., poseł turecki w Wiedniu miał prosić o uwolnienie, prośba jego jeszcze nie została przyjętą. Derwisz-pasza mianowany został na miejsce Mukhtara-paszy główno dowo-dzącym w Azji.

Konstantynopol 12 go. — Mehemet-Ali donosi o wczorajszej potyczce w okręgu Kolaszyńskim, w której czarnogórcy mieli być zmuszeni do ucieczki. Mukhtar-pasza ma się znajdować w Kiupriuhoi.

Darmstadt 13-go. — Wielki książę umarł o godzinie $10^1/_2$ przed południem.

Paryż 12-go. — Wielki Książę Aleksy wyjechał wczoraj z rana. Wczoraj zmarł w Paryżu, gdzie bawił od pewnego czasu, ks. Aleksander Trubeckoj, prokurator sądu kasacyjnego w Petersburgu.

Paryż 12 go. — Stronnictwo lewe zgadza się na to, żeby odmówić uchwały budżetu w całości, jeżli ministerjum nie cofnie się przed wotum nieufności, które nastąpi po interpelacji. Zapewniają, iż minisetrjum jest zdecydowane nie uciekać się już do nowej prorogacji. Rozwiązanie uważają za nieuniknione i blizkie.

Berlin 12 —Wbrew doniesieniu gazet o zbrojeniu drugiej już eskadry ewolucyjnej niemieckiej, *Nordd. Allg. Ztng.* pisze, iż nie pomyślano dotąd ani o przygotowaniu do służby 6 czy 7 nowych statków wojennych, ani o uzbrojeniu drugiej eskadry ewolucyjnej. Nie istnieje też żadne specjalne rozporządzenie co do niewydawania urlopów wojskom obowiązanym do służby na morzu.

Konstantynopol 12-go— Doniesienia *Ajencji Havas:* Mukhtar-pasza stoi w Zewinie. Donoszą z Batumu, że między oddziałami wojsk nieregularnych, które przeszły za granicę rossyjską a rosjanami, zaszła bitwa. Gubernator Syrji zawiadamia o pobiciu jednego buntowniczego plemienia.

Paryż 13-go.— Biuro lewicy jutro rano poweźmie ostateczne postanowienia dla przedłożenia ich odnośnym grupom. Wszystkie grupy zdecydowały się wotować nad budżetem.

Ateny 13-go Ambasodorowie w Konstantynopolu protestują przeciw zakazowi wysyłania cyfrowanych depeszy. Hobart-pasza powraca i odpływa wkrótce na morze Śródziemne. W Atenach rada ministrów postanowiła uznać pożyczkę 1824 r. Rozpoczęto z Rotszyldem rokowania w przedmiocie nowej pożyczki. Dziś interpelacja w sprawie wojny.

Berlin 13go — *Prov. Corr.* powiada: Sytuacja pokojowa między państwami europejskiemi bardziej jeszcze wzmocnioną została zapewnieniami pokojowemi danemi ponownie Anglji przez Rossję, które usuwają bardziej jeszcze niż dotychczas wszystkie obawy szkodzenia interesom Anglji przez Rossję.

S Z A R A D A.

Pierwszy wspak w muzyce, zawsze czuły śpiewny,
Tak jak *drugi* co niegdyś dla ludzi był rzewny,
Cały zaś chowa zwykle cudze rzeczy,
I właśnie na nich swój byt też bezpieczy.

(Znaczenie zeszłego Zadania *Koniczyna*).

Bank Dyskontowy Warszawski.

Podaje niniejszem do wiadomości, że na wełnę w komisową sprzedaż oddawaną udziela zaliczenia, od których 5% procentu w stosunku rocznym, oraz 1% tytułem komisowego pobierać będzie. —9603—

— **Dr Witkowski,** ordynator szpitala ujazdowskiego, w Ciechocinku leczy reumatyzmy, choroby skórne i oczne przeważnie. (2—3) —9 413—

— **Instytut Leczniczy D-ra Kadlera, przyjmuje** chorych z chorobami ***syfilitycznemi, gardlanemi i skórnemi,*** **tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 5-tej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 14.** 44—0—8571—

— Dr **A. Poznański,** po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych w mieszkaniu własnem przy ulicy Nalewki Nr 5, (wprost ogrodu Krasińskich), w godzinach od 8—10 i od 4—6 po południu. Leczy massagem. 6—6 —8 781—

— **Dr J. Diehl,** ordyn. szpit. Śgo Łazarza, po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych od 8mej do 9tej z rana, i od 3ciej do 6tej po południu.—Żabia Nr 7 (róg placu bankowego). (3—3) —9 322—

— **Gabinet Konsultacyjny** doktora medycyny **Piotrowskiego,** dla chorób zębów i dziąseł, jakotéż wszelkich sztucznych aparatów w zakres ten wchodzących, otwarty codziennie od 10—4, ulica Hr. Berga, 3, na parterze. —4—6—9196—

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że:

1-o Kowal **Franz Raczek,** w Świerczyńcu, w państwie Niemieckiem w powiecie pszczyńskim zamieszkały, syn zmarłego w Zajączkach, w Królestwie Polskiem, mularza Marcina Raczek i tegoż małżonki Julianny z Kottasów w Zajączkach powiecie wieluńskim zamieszkałej, — oraz

2-do **Marjanna Broncel,** w Świerzyńcu zamieszkała, córka komornika Walentego Broncel i tegoż małżonki Anny z Szlachtów, w Swierzyńcu zamieszkałych;

zamierzają wstąpić w związki małżeńskie.

Miasto Bieruń w Górnym Szlązku d. 26 maja 1877 r.

—9591— Urzędnik stanu cywilnego **Bialetzki.**

— **Doktór W. Lewandowski**, powrócił z zagranicę Warecka Nr 3, przyjmuje chorych w domu od 4—7, w lecznicy zaś przy ulicy Nowy Świat Nr 57 codziennie od 1—2 z chorobami wewnętrznemi przeważnie piersiowemi. 4—6 —8871—

— Szkoła pływania p. Stanisława **Majewskiego**, dyrektora instytutów gimnastyczno leczniczych zostanie otwartą w przyszłym ygodniu. —9570—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof Girsztowt**.

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewerycznej natury, w piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewerycznej natury, we wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter**.

W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Lambl.**

—42—0—1982

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 14-go Czerwca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	137.10-25-40-47½	137.47½	137.25
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.33—33½	9.34	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	—.	111.75	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	110.92½-111	111.30	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	98.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93. 35 45	93.55	93.25
„ „ „ „ małe	—	93.50	93.20
Listy zast. m. War. serji I	—.	87.30	87.
„ „ „ „ serji II	86.75 85	87.	86.70
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	82.60 55	82.70	82.40
„ „ małe	—.	82.65	82.35
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	94.50; 93.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	107.75	107.25

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	199.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	73.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	75.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	113.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	106.50	105.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	234.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	220.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 191 1/9 nowych 238 9/10 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 101 7/18 m. Łodzi 59 13/18 listów likwidacyjnych 14 4/9 obligów skarbowych 81 1/2 pożyczki prem I-ej emisji 209 7/10 II-ej emisji 126 2/5

Monety. Półimperjały rs. 7.72 — —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.52 — .— marki niemieckie rs. kop. — druskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. —; guldeny austrjackie rs.kop. 75.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 11.2 w południe ciepła st. 12.0 Barometr 750 (Odmiana)

TEATR LETNI.

Dziś: **Straszny Dwór.**

Teatr z Poznania: Dziś **Fromont Junior et Risler Senior**, Dramat w 5 aktach.—Sobota: **Violetta.**—Pojutrze: **Podróż po Warszawie.**

Teatr Trapszo (Arkadja)

Dziś. **Mężateczka.**— Jutro: **Córka gałganiarzy.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Piątek dnia 15 Czerwca

Wielki Koncert
Orkiestry Berlińskiej
pod dyrekcją
HERMANA
FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertury: Cordolan, Rienzi i Sroka Złodziej.

Potpourri: Muzykalny kwiatozbiór.

Warjacje z Cesarskiego kwartetu smyczkowego.

Tańce Straussa i Fliegego.

Początek o godzinie 7-tej.

Wejście k. 25.

w Sobotę

WIECZÓR
RYSZARDA WAGNERA

Część druga: Dźwięki Beyreuth.

Potrzebną jest

Młoda Osoba,

bez wymagań, na stałe do szycia i wyręczania pani domu. Wiadomość, Ś to Krzyżka Nr 27, mieszkania 2. —9627—1—1

Potrzebny jest

EKONOM,

zgłosić się zechce do domu przy ulicy Królewskiej Nr 27 nowy, do Rządcy domu. —9528—1—3

Z powodu zwinięcia interesu

Zupełna Wyprzedaż

w Sklepie Jubilerskim **J. H. Ostermann,** Krakowskie-Przedmieście Nr 441/07, w domu W-go Pawlika, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. —9612—1—6

W Rudzie Mintera
pod Marymontem,

jest jeszcze do wynajęcia kilka **Letnich Mieszkań,** różnej wielkości i ceny. Wiadomość w kantorze fabryki Karola Mintera. Smolna Nr 12, lub na miejscu u Rządcy. —9492—1—1

DO SPRZEDANIA:

SKRZYPCE

z mocnym a śpiewnym tonem znane w Warszawie z wysokiej wartości. są do sprzedania za bardzo nizką cenę, u Fabrykanta instrumentów M. Łobarzewskiego. Ulica Piwna Nr 5, na 1-m piętrze. —6345-7—0

OSTRZEŻENIE.

P. Stanisławowi Burba nic dłużnym nie jestem, żadnych stosunków z nim nigdy niemiałem, a jeżeli jest on nateraz w pozornem posiadaniu weksli moich na 3,000 rs., to przedewszystkiem winien się wylegitymować z kąd i od kogo takowe posiada. — Ja bowiem wszelkie weksle jakie p. Burba posiadać może, uważam za nielegalne prawnego znaczenia niemające i nikt takowych nabywać niepowinien.

Józef Funkenstein.

—9572—1—1



Powozy

używane, Faetoniki małe, Wolanciki, Bryczki parokonne i pojedyncze, oraz **Garnitur Mebli** orzechowy, modny, jest do sprzedania. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 31. —8022—3—6



KARETA

prawie nowa, jest do sprzedania za przystępną cenę Wiadomość: Solec Nr 42, piętro 2. —9342—2—3

Żądanym jest

od Ś-go Jana roku przyszłego 1878, w domu w środku miasta położonym,

APARTAMENT,

na pierwszem piętrze składający się: z wielkiej sali, mającej powierzchni najmniej łokci kwadratowych 340 (t. j. mniej więcej 20 łokci długości i 17 łokci szerokości), oraz sześciu pokoi, z dwoma wchodami. Posiadający takowy, zechcą nadesłać swój adres do Redakcji niniejszego pisma pod literami W. T. M. —9622—1—3

LOKALE,

zaopatrzone w wodę, wylew i waterklozety, w cenie rocznej od rs. 130 do 300, są do najęcia dla osób nieprowadzących u siebie kuchni ani prania, przy dłuższych kontraktach za znacznie zniżoną cenę. — Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1a (1726 o). 1—3—9586

POKÓJ

o dwóch oknach do wynajęcia na parterze.— Wiadomość róg Leszna i Orlej u stróża. 2—3—9386

Przy ulicy Twardej pod Nr 10 (1098 c), jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r.

SKLEP

duży z wystawą, z pokojem rs. 330 rocznie. **Trzy pokoje**, rs. 240 rocznie. **Place** na składy. Wiadomość u właściciela. 1—3—9571

ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,
ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon obecny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 27— 0— 4350 —

ARTUR.

SYNDYCY TYMCZASOWI
massy upadłości Aleksandra Flacha.

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 13 (25) Czerwca r. b., o godzinie 9-tej z rana, we wsi Belno (Cukrowni Urszulin), gmina Rataje, pow. Gostyńskim gub. Warszawskiej (2 mile od Kutna i 1 milę od Gostynina odległej), odbędzie się sprzedaż przez publiczną in plus licytację, znacznej ilości żelaza lanego, narzędzi fabrycznych i gospodarczych, koni, wozów, chomont etc., różnych mebli, fortepianu (z fabryki Małeckiego i Szredera), kassy ogniotrwałej, powozu etc. Bliższą wiadomość powziąść można w kancellarji podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 30 zamieszkałego, w terminie zaś licytacji na gruncie.—Warszawa, dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1877 r.

(Podpisano) **J. Skurzyński**, Adw. Prz —(Podp.) **Michał Bergson**

1—2 — 9521 —

Zakład Naukowy Żeński Joanny Krzywobłockiej
przy ulicy Mazowieckiej Nr 4.

Podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic stałych i przychodnich do wszystkich klass, zaczynając od wstępnej, na rok szkolny 1877/8, rozpoczął się od d. 10 Czerwca r. b. i odbywa się codziennie od godz: 4 do 7, w tymże zakładzie. W tychże godzinach zgłaszać się można po wszelkie informacje jako to: warunki przyjęcia i programmy. Zapis uczennic trwać będzie do 1 Lipca, a następnie od 20 Sierpnia do 10 Września. Również Rodzice i Opiekunowie kształcących się obecnie w tym zakładzie tak pensjonarek stałych jak i uczennic przychodnich proszeni są o wczesne ich zapisywania, jeżeli zechcą zostawić je nadal w tymże zakładzie.—Wszelkie korrespondencje pod powyższym adresem załatwiane będą w każdym czasie, 1—3 — 9514 —

Jadącym do Wód Mineralnych
W BUSKU,

donosi się niniejszem, iż ze stacji kolei W. W. Myszków, wychodzić będzie co Poniedziałek i Czwartek wygodny powóz do Buska, zamówienia zaś na powozy w każdy dzień przyjmują się listownie, tylko w Zarządzie w Busku, lub w Warszawie w sklepie R. Skórzewskiego, Marszałkowska Nr 53.

— 9560—1—6

Kąpiele Königsdorff-Jastrzęb.

Kąpiele solankowe i parowe natryski.

Serwatka,

wszelkie wody mineralne z innych miejscowości.

Specjalność dla dzieci.

Otwarte od 1-go Maja.

Miejsce pobytu letniego tanie, zdrowe, przyjemne. Nowe urządzenia z wszelkim komfortem. Wspaniały park i ogrody, wyborna muzyka kąpielowa

REUNIONY,

dobrze zaopatrzona czytelnia

Lekarze:

Dr. Odebrecht — Dr. Faupel.

Solanki skoncentrowane,

Wody

tegorocznego napełnienia są przygotowane do wysyłki.

Droga z **Petrowic** (banhofu C. K. kolei północnej trwa ¾ godziny z **Rybnika** kolej Górno-Szląska) 2 godziny. Tanie i dobre mieszkania wskazuje

Inspekcja Kąpielowa.

8—13 — 8175 —

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej.

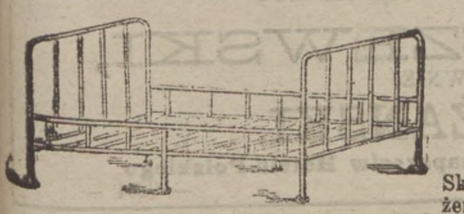
Zawiadamia, że dla ułatwienia przewozu kamieni, nagromadzonych na stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, Rada Zarządzająca Towarzystwa postanowiła obowiązującą w roku zeszłym opłatę obniżoną za przewóz kamieni po 1/40 kop. od puda i wiorsty, bez pobierania opłaty dodatkowej za ekspedycję, przywrócić do dnia 1 Lipca r. b.
2—3 — 9175 —

Nowo otworzona sprzedaż piwa butelkowego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 5, z browaru

HERMANA JUNG,

w całych i pół butelkach i we flakonach zwane „Carte Blanche,“ również znane ze swej dobroci piwo „Bielawskie,“ na wyłączną spszedaż otrzymano. Zamówienia przyjmuję na mieście i na miejscu, odstawa bezwłoczna ceny umiarkowane.

Z przyczyny zamieszczonego anonsu w Kurjerze Warszawskim Nr 122 przez byłego wspólnika mego pana A. Dębickiego, jakoby u niego jedyna i wyłączna sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego z browaru H. Jung, była prowadzoną, widzę się z konieczności donieść, a zarazem polecić Szan. Publiczności, że i w Zakładzie przezemnie nowo otworzonym jest prowadzona sprzedaż takiegoż piwa bawarskiego lagrowego z browaru pana H. Jung, a z powodu rozwiązania spółki z b. wspólnikiem p. Aleksandrem Dębickim, składam na moralnie zaniedbanych dzieci **rs. 3. —Edward Kostrzewski.** 2—3 — 9193 —



Łóżka Żelazne
angielskie i krajowe,

Składane od rs. 3.50 do rs. 18.— Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 do rs. 75 Łóżka sprężynowe od rs. 24 do rs. 35.

Materace sprężynowe
Paryzkie i inne od rs. 9 do rs. 15.

KOLEBKI
w wielkim wyborze od rs. 10 do rs. 27,

Sprzedaje W. GEYER,
Nowy-Świat. wprost Kopernika, 10—10 — 5281 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję się na

Stancję Uczniowie

za umiarkowaną opłatą; przyczem zapewnia się troskliwa opieka i dozór. Ulica Żórawia domu Nr 9, stróż domu wskaże.—Tamże są **dwa pokoje** umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od dnia 1 Lipca do 3 Sierpnia. 9580—1—2

Do Rodziców i Opiekunów

Przyjmuję uczniów na stancję. Oprócz troskliwej opieki, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim, przy mieszkaniu znajduje się ogród, w którym uczniowie w wolnych chwilach od nauki, świeżego powietrza będą mogli używać. Nowy Świat Nr 12 w ogrodzie.
2—3 — 9376 — **v. Baldow.**

OSOBY

Spodziewające się słabości, lub też zostające podczas leczenia się, mogą znaleźć każdego czasu mieszkanie przy ulicy Zielnej i róg Złotej Nr 5, u Akuszerki bezdzietnej, gdzie mają zapewnioną opiekę troskliwą, za cenę nader umiarkowaną. —9577—1—3

Potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem kilkanaście

PANIEN

kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i strojów damskich Pauliny Landau. Nalewki Nr 41, 1-sze piętro.
—9578—1—3

PLAC

do sprzedania na Pradze, przy szosie Radzymińskiej, blizko kolei Petersburskiej, Terespolskiej i Nadwiślańskiej, summa niewymagalna. Wiadomość, ulica Oboźna Nr 6, nad ślusarnią —9579—1—2

KUMYS.

Wielokrotnie doświadczany przez pp. lekarzy w praktyce przy leczeniu chorych i okazujący wielce zadawalniające rezultaty przy chronicznym katarze żołądka i kiszek, przy chorobach wynikających z małego żywienia, a także przy cierpieniach nerwowych macicznych, piersiowych i w ogóle przy wszelkim wycieńczeniu organizmu.

Opisany kumys wyrabia się przezemnie, sprzedaje się zaś w ogrodzie Krasińskim i w aptece W-go Sadkowskiego, na Bielańskiej ulicy. O czem mam honor zawiadomić szanowną publiczność. — Cena jednej butelki 25 kop. **M. R.**
4—6—8848

Pospieszam zawiadomić Szanowną Publiczność iż

Letnie Łazienki na Wiśle,

istniejące od lat kilku przy ulicy Solec, w tym roku, z powodu nagromadzenia w tem miejscu galarów i tratew w przystani, przeniesione zostały nieco dalej w dół rzeki, naprzeciw kościoła Ś-go Kazimierza. Ponieważ woda wiślana w tem miejscu, jako położenem wyzej od ujścia ścieków miejskich, odznacza się równą czystością jak i na dawnem miejscu, mam przeto nadzieję, iż Szanowna Publiczność pragnąca korzystać z tak dzielnego środka hygienicznego, jakim są kąpiele wiślane i nadal zaszczycać mię zechce swojem zaufaniem. **L. Wachsenbaum.**
1—3—9552

Kantor Wekslu

MAXA ELBAUM

Krakow.-Przedm. Nr 59.

Assekuruje Pożyczki Premijowe tak I jak II-giej Emissji.

po kop. 30.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. 5—6 — 8710 —

MAGAZYN
Strojów i Sukien damskich,

z wyrobioną firmą, i liczną klientellą, przy jednej z pryncypalnych ulic położony, z kontraktem 3-letnim na mieszkanie, z powodu słabości właścicielki, do odstąpienia w każdym czasie.

Wiadomość w sklepie L. Grisel, plac Bankowy, w pałacu Zamoyskich.
3—3 — 9161 —

Ceny Drzewa opałowego w składzie

Ch. Kacperowskiego
ulica Rybaki Nr 18 nowy.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego wyborowego, dobrze ułożonego, z dostawą po rs. 11 kop. 50; olszowego rs. 12 kop. 50; brzozowego rs. 14 kop. 50; starodrzew rs. 12 kop. 50.—Obstalunki przyjmuje się na miejscu. **Ch. Kacperowski.**
4—6—8299—

Ktoby znalazł Książeczkę Legitymacyjną

Kazimierza Witkowskiego,

za nagrodą raczy odnieść na ulicę Hożą pod Nr 15. —9575—1—1

ZAKŁAD
WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesełek etc. etc.**

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

W PRACOWNI BARANOWSKIEJ
24 Nowy-Świat 24

KWIATY
w całem znaczeniu wyborowe.

Dotychczas bez wyjątku wszystkie Panie uznały je za najlepsze w Warszawie, a wiele uważa je za Paryzkie, niechąc wierzyć, aby w Warszawie można było tak piękne kwiaty wyrabiać.—**Ceny bardzo przystępne.**
—9551—2—12

Przyjmuje się **reparacje Maszyn do szycia, wszelkich systemów,** spiesznie i tanio! Krakowskie-Przedmieście Nr 61, naprzeciw Dobroczynności.

W. J. Olszewski.
4—6—8928

Dentysta Francuz

posiadający dyplom Cesarskiej Akademji Medycznej w St. Petersburgu

A. Mercère

nowy system aparatów dentystycznych bez kauczuku i złota, wyrywanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą

Protoxide d'azote,

ulica Hr. Berga Nr 11.
5-6 — 8676 —

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

MOTOR GAZOWY

ulepszonego systematu Hugona, o sile 2-ch koni, doświadczony już w działaniu i w bardzo dobrym stanie.

Wiadomość w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. 4—0

Szafy Sklepowe

z całym urządzeniem, do sprzedania zaraz. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 70, w sklepie dawniej żelaznym. —9339—3—3

Żądanym jest **kapitał**

około 3000 rubli

na dobrą hypotekę w Warszawie, oraz

20,000 rubli

na I-szy numer hypoteki, bez Towarz. Kred. w Warszawie:

Do sprzedania z większych dóbr jeden **Folwark** w pięknem położeniu, kompletnie zagospodarowany w blizkości Warszawy. Wiadomość u właściciela tychże dóbr, Krak.-Przedm. Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9—10 i od 4—7.— w Niedzielę i święta do 12 rano.
5—6 — 8227 —

Jest do zbycia

Blat od stolika

okrągły wysadzany mozajką drewnianą od ręki odrobiony, nadzwyczaj delikatnie i uchodzący za arcydzieło w swym rodzaju, a oprawny w drzewo oliwne. Ulica Jasna Nr 6 na dole. Tamże jest całe **pomieszkanie umeblowane** do najęcia ze wszelkiemi wygodami i z wolnym wchodem do ogrodu będącego przy domu. 2—3—9388

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. w miejscowości zdrowej i spokojnej, operacja słońca południowa.

Pałacyk,

składający się z dużego Salonu, 5-ciu pokoi, 2 ch przedpokoi, kuchni, piwnicy, góry, pralni w suterynach, stajni i wozowni wraz z pięknym ogrodem owocowym — na żądanie mogą być dodane trzy pokoiki przylegające. Ulica Grzybowska Nr 44, drugi dom za Żelazną.
1—3—9540

Do sprzedania

na Osobę wzrostu średniego:

Mundur nowy klassy IX-ej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz i Szpada,** ze wszelkiemi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże.
—8954—6—6

POWIDŁA
WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. 22½.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża
14—0 — 6256 —

Są do sprzedania

SKRZYPCE

bardzo dobre, oraz **Pies Wyżeł** młody, rasy czysto Kurlandzkiej rok 1½, zdatny do pola, za przystępną cenę. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Maringe. —9582—1—3

Fabryka Powozów
M. Ziemińskiego,
ulica Długa Nr 16, wprost Soboru



Zaopatrzoną została w dobór najświeższych i najgustowniejszych fasonów rożnego rodzaju **powozów,** i jest także kilka **używanych Wolantów.**
4—8 — 9191 —



Do sprzedania sprowadzone ze wsi

Dwa Konie,

szlachetnej krwi i wysokiej wartości. Stoją róg Alei Belwederskiej i ulicy Pięknej, pałac W-nej Jankowskiej (dawniej Kurtza), stangret Wojciech wskaże. —9538—2—3

Za rogatką Szmulowską werst 5 od Warszawy w **folwarku Zacisze** jest jeszcze kilka lokali gustownie urządzonych do wynajęcia na

Letnie Mieszkania

gdzie każdodziennie dla dogodności lokatorów kursuje omnibus od domku żelaznego przy Zjeździe rano odchodzi z Warszawy o godzinie 7½, a wychodzi z Zacisza napowróto 9 rano, po południu odchodzi o godz 6, a wychodzi z powrotem o godz. 9. Cena kursu kop. 25 z Warszawy do Zacisza i tyleż napowrót.

O lokalach wiadomość w Hotelu Paryzkim, ulica Bielańska Nr 9.
2—3 — 9469 —

OGROD
Z MIESZKANIEM,

obejmującem kilka Pokoi, Kuchnie, Suteryny i Piwnice, do najęcia od 1 Lipca r. b., w domu przy ulicy Nowy-Świat, Nr 55, (cywarty za ulicą Święto Krzyzką).
3—3 — 9187 —

5 POKOI,

pokój dla służby, przedpokój i kuchnia ze wszelkiemi wygodami, do najęcia w oficynie na 1-szem piętrze od 1 Lipca r. b., w domu przy ulicy Nowy-Świat, Nr 55 (czwarty za ulicą Święto-Krzyzką).
3—3 — 9186 —

POKOIK

do najęcia od 1-go Lipca, za rs. 7 miesięcznie z usługą, meblami, opałem, przejście przez Salonik, w wieku emerytki, Aleja Jerozolimska Nr 30 na 1 szem piętrze w oficynie na prawo Nr mieszk. 17. 1—3—9574

Magle Wiedeńskie

do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Rybaki Nr 2566, wiadomość na miejscu. —9548—1—1

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z kompletnem urządzeniem, przy ulicy Pańskiej Nr 77. —9542—1—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od **rs. 13** do **23; Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32; Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32; Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28; Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28; Garnitury kortowe** rożne marynarkowe od rs. **18** do **26; Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30; Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30; Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24; Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15; Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12; Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22; Ubiory ranne** od rs. **14 do 18; Spodnie** różnego gatuuku od rs. **5** do **8; Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18; Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18; Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10; Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8; Dziecinne palta** od rs **5** do **12; Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7; Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13; Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12; Hawoloki** płucienne od rs. **8** do **10; Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet**, Krawiec z Wiednia.
Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

—0 — 8938 —

DO SPRZEDANIA:

Kanapa, Stół, sześć Foteli mahoniowych, szabowane, utrechtem koloru bordo kryte, **12 stołków masyw** mahoniowych, wyplatanych, szabowanych zagranicznych, **Dubeltówka** kapiszonówka, z 2-ma parami luf, z przyrządami w osobnem pudełku, za granicą na obstalunek robiona, **Tokarnia** fabryki **Hamana** w Berlinie cała żelazna z 6-ma patronami i wszelkiemi przyrządami 2½ łokcia długa. Wszystko to w najlepszym stanie i bardzo elegancko i fundamentalnie odrobione. **Szwungrad** czyli koło pendowe do obracania tokarni. Wiadomość ulica Piękna Nr 1 domu, drugie piętro od frontu, drzwi na prawo, mieszkania Nr. 5 od godziny 9 do 2 po południu i od 4 do 8 wieczorem. 3—3 — 9211 —

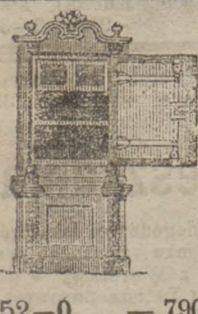
Najtaniej! Najtaniej! Najtaniej! Najtaniej!

w Magazynie W. Dziechcińskiego,

MIODOWA Nr 14 nowy.

Okrycia, Kostjumy i Halki, w wielkim wyborze tak zagraniczne jak i krajowe.

Szlafroki od rs. 2.—**Parasolki** od kop. 75. 6—6 — 8746 —



Szafy Kasowe Ogniotrwałe,

z zamkami nowej konstrukcji

w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,

52—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

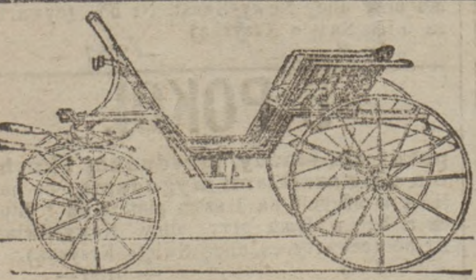
NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!

Oryginalne MASZYNY do szycia Pollacka i Schmidta.

Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej Wojciechów.

PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i Sp. Miodowa 2.

31-50 — 6183 —



Fabryka Powozów

Karola Sommer,

1066B. Żywańska 1066B.

Przygotowała powozy letnie fantazyjne **Dyc, Poney-Parc, Alsacienne, Amerykany, Faetony Victoria** na resorach, jako nowość. Prócz tego: **Kocze. Faetony Millord, Landa i Karety,** Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje.

3—6 — 9100 —

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK Dra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI Dra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u **CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.**

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

NA CZAS UPAŁÓW

w wielkim wyborze:

Drylichy angielskie i Dryliszki dla dzieci od kop. **30** za łokieć.
Pikowe kamizelki, Korty angielskie letnie i Korciki dla dzieci od **kop. 50** za łokieć.
Ręczniki angielskie ostre do kąpieli, oraz podobny materjał na łokcie.
Krawaty francuzkie i Szaliki.
Różne **resztki Kortów letnich** i **Drylichów** w wyższych gatunkach po najniższej cenie.
Sukno na burki od **rs. 1 kop. 50** i **Dery na konie.**

J. NOWAKOWSKI

NOWO-SENATORSKA, Nr 8. 1—6 — 9474 —

Przeniesiony z ulicy

naprzeciw Hot. Polsk.

Skład Obić Papierowych

Krajowych, Paryzkich, Angielskich i Niemieckich. **ROLET** do okien rewańtuchowych, drewnianych i kolorowych, oraz **ŻALUZJI** drewnianych i **CERAT** wszelkiego rodzaju pod firmą:

W. MUSZEWSKI,

DAWNIEJ

J. RÓŻAŃSKI,

ul. Długa Nr 30 nowy naprzeciw Hotelu Polskiego.

3—6 — 9254 —

na ulicę Długą Numer 30 nowy.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuskiego

W WIEDNIU,

do farbowania siwych włosów.

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy**, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jadną flaszkę rs. 2 kop. 50.— Oprócz tego jest także do nabycia **Pomada** i **Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach: za jeden słoik pomady 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs 1 k. 20.—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, Nowo-Senatorska Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. B. Sniechowskiego i w Radomiu u Henryka Frick. 3—12 — 9030 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

130—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Przejazd Nr. 3.

Przejazd Nr 3.

WYPRZEDAŻ

Gotowej Garderoby Męzkiej

Z powodu zwinięcia interesu wyprzedają się wszelkie towary wykończone z dobrych zagranicznych materjałów. podług najnowszych żurnali **niżej ceny kosztu.**

Hurtowo i detalicznie.

2—3 — 9471 —

Przejazd Nr. 3.

Przejazd Nr 3.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Іюнь 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 129

Dnia 14 Czerwca 1877 roku. *Czwartek.* *Dnia 2 (14 Czerwca) 1877 roku.*

NAKŁADEM
Księgarni i Składu Nut
Ferdynanda Hösick

wyszły i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Najulubieńsze wyjątki do śpiewu i na fortepian z operetki p. t.

PODRÓŻ PO WARSZAWIE.
(OPERETKA.)

Tekst Schobera, muzyka Sonnenfelda

wyjątki następujące (z ryciną).

Na fortepian:

	cena kop.
Kontredansa Warszawskie	30
Z szykiem Galop	22½
Kantorzysta Polka (z ryciną)	22½

Śpiewki z towarzyszeniem fortepianu:

„Lekarz Dam." Śpiew komiczny	22½
„Ale Szyk." Śpiew komiczny	22½
„Kantorzysta" Śpiew kom. (z ryciną). .	22½

1—2—9524

Syndycy Tymczasowi Massy upadłości MORYTZA RATAFII,
kupca w Warszawie pod Nrem 962—958/9.

Na zasadzie Art. 502 Kod. Hand. wzywają wierzycieli tej massy upadłości, ażeby w przeciągu dni 40 osobiście, lub przez swoich pełnomocników stawili się w Sądzie Handlowym w Warszawie, dla przedstawienia swoich pretensji do upadłego Ratafii i złożenia dowodów pretensje takowe usprawiedliwiających.

Feliks Chruszczakowski
Adwokat Przysięgły.—Długa Nr 6.
—9615—1—1 **Ludwik Aslerblum.**

NAUCZYCIELKA

muzyki, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, pragnie za przystępną cenę dawać lekcje w domach i w mieszkaniu własnem. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 71, w mieszkaniu Celińskiej. —9588—1—3

NAUCZYCIELKA

z patentem, poszukuje miejsca na wsi, na czas wakacyjny, do przygotowania panienek do zakładów naukowych. Wiadomość przy ulicy S-to Krzyzkiej Nr domu 9, mieszkanie stróż wskaże. —9576—1—3

NAUCZYCIEL

do dwóch uczni, z klasy 2 i 3, potrzebny jest na miejsce stałe w Warszawie, z wszelkiemi wygodami i odpowiedniem wynagrodzeniem. Kto otrzymał wykształcenie realne i posiada języki, będzie miał pierwszeństwo. Reflektanci zechcą złożyć krótki życiorys, warunki swoje i adres w Redakcji Kur. Warsz pod literami A. X. Y. 1—3—9556

DWÓCH NAUCZYCIELI

szkół publicznych, jeden filolog, drugi matematyk, pragną w czasie wakacji przysposabiać uczniów do egzaminów, w celu umieszczenia ich w zakładach naukowych. Bliższa wiadomość, od godziny 6 wieczorem, ulica Ciepła Nr domu i mieszkania 9, przy Koszarach Mirowskich.—Tamże przyjmują uczniów na stancją. —9176—3—4

NAUCZYCIELKA

w średnim wieku z upoważnieniem, pragnie udzielać kilka godzin leckji za stół i niewielką dopłatę. — Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 7, mieszk. 2. Tamże do najęcia na 5 tygodni dwa pokoje od ogrodu. —9302—1—3

Edukując swoich trzech synów, mogę przyjąć zaraz lub od wakacji **Ucznia lub Chłopczyka** potrzebującego przysposobić się do Gimnazjum. Korrepetytora mam stałego, Francuz i Niemiec codziennie dają lekcje obok ciągłej w tych językach konwersacji, muzyka na żądanie, opieka zapewnia się najstaranniejsza męzka i macierzyńska, życie dobre, mieszkanie obszerne z doskonałem powietrzem. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1?, mieszkania 3, pierwsze piętro, od godz. 3 do 6. —9557—1—3

Ktoby miał do odstąpienia na korzystnych warunkach

Szkołę prywatną żeńską

starannie prowadzoną, raczy się zgłosić na ulicę Królewską Nr 3, do sklepu bielizny i haftów, a tam przez właścicielkę poinformowanym zostanie. 1—3—9583

Professor Gimnazjum,

przygotowuje uczniów i uczennice do Szkół Gimnazjalnych, oraz kandydatów do Szkoły Handlowej. Na czas wakacyjny może wyjechać i na wieś Adresa proszę składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. T. T. Nr 6. —9558—1—3

O S O B A

w średnim wieku, przyzwoita, poszukuje miejsca do dozorowania dzieci lub zajęcia się gospodarstwem domowem, może być u wdowca lub kawalera. Reflektanci raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit. R. W —9543—1—3

O S O B A

życzy sobie miejsce do sklepu lub na wyjazd za granicę, posiadająca języki: polski i niemiecki i uzdatniona we wszelkich robotach. Tamże przyjmuje się wszelka robota damska i kapelusze. Ulica Śliska Nr 18, mieszkania 20. —9585—1—3

OSOBA
w średnim wieku,

b. obywatelka ziemska, wykształcenia wyższego i z muzyką, mająca chlubne rekomendacje, życzy sobie umieścić się do zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, co z całem dopełni poczuciem i niezawiedzie oczekiwań, w ostateczności do pielęgnowania starca i zajęcia się gospodarstwem. Ulica Długa Nr 10 gdzie cyrkuł 3, mieszkanie wskaże dystrybucja w temże domu. 1—3—0000

Osoba Młoda,

wdowa z znacznej familji i godna zaufania, posiadająca nauki klasyczne i muzykę, poszukuje miejsca jako nauczycielka, przeważnie jednak życzyłaby sobie objąć zarząd domu i mieć opiekę nad dziećmi. Wiadomość w rekomendacji nauczycielskiej p. **Heleny Dąbrowskiej,** Krakowskie Przedmieście Nr 38 wprost Placu Saskiego. 1—2—9601

OSOBA

przyzwoita, poszukuje miejsca za gospodynią w Warszawie u kawalera lub wdowca. Grzybowska Nr 55, w oficynie drugie drzwi na lewo, od 10 do 7. —9080—3—3

O S O B A

w średnim wieku, opatrzona chlubnemi, wieloletniemi świadectwami, **poszukuje miejsca** w Warszawie, **do zarządu domu, dozoru dzieci, towarzystwa lub też jako kasjerka.** Wiadomość, ulica Bielańska hotel Paryzki, u Szwajcara. —9453—

O S O B A

umiejąca dobrze szyć krawieczyznę i bieliznę i znająca się doskonale na smarzeniu konfitur i komputów, mogąca wyręczyć w zarządzie gospodarstwa panią domu, poszukuje odpowiedniego zatrdnienia. Wiadomość, ulica róg Nowiniarskiej i Sto-Jerskiej Nr 12 nowy. Stróż wskaże. —9343—2—3

Obecnie Rządca domu

z kaucją rs. 1000, poszukuje od 1 Lipca r. b. takiejże posady, lub dzierżawy domu z więkezą płacą w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 25 przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 2, na dole. —9323—2—3

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów, Metrowie na godziny, **Bon, Panny Służące i Gospodynie.—A Witkowska.** Niecała Nr 8 na dole. —9129—4—6

FRANCUZ

urodzony w Paryżu i tamże kończący nauki, znający zarówno konną jazdę, jakoteż i gimnastykę, życzy sobie znaleźć miejsce nauczyciela lub guwernera, w mieście lub na wsi. Wiadomość u P. Intéring, ulica Leszno Nr 61. —9185—3—3

URZĘDNIK

od 6 lat prowadzący zarząd domu, mogący złożyć kaucję hypoteczną, pragnie przyjąć takowy od 1 Lipca r. b. Osoby interesowane raczą się zgłaszać na ulicę Żórawią pod Nr 26 nowy, mieszkania 14 —9184—2—4

Farby Olejne,
Massy do podłóg i Lakiery

z fabryki patentowanej Ludwika Spiess i Syna, w wielkim wyborze znajduje się w sklepie Artykułów Spożywczych przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34 E. Olszewskiego (dawniej Korczke). —9525—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca b. r. o godzinie 1-szej po południu, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacya in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzenie nowych mostków drewnianych przed bramą wozowni w 1-szej części Straży Ogniowej na Nalewkach od summy anszlagowej rs. 300.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracye napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 10.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia nowych mostków drewnianych przed bramą wozowni w 1-szej części Straży Ogniowej na Nalewkach, za summę anszlagowe wynoszącą rs. 300 (wypisać literami), i odstępuję od takowej sumy procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.) 1—1 — 9546 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przeróbkę i reparację kominów w gmachu Magistratu miasta Warszawy, od summy anszlagowej rs. 600.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki i anslag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzor do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się przeróbki i reparacji kominów, wgmachu Magistratu m. Warszawy, za summę anszlagową wynoszącą rs. 600 (wypisać literami) i odstępuję od takowej summy procentów N. N (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rubli 60 i na koszta ogłoszenia rub. 18 przy niniejszem załączam

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.) 1—3 — 9286—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wystawienie szopy drewnianej w dziedzińcu 1-szej części Straży Ogniowej na Nalewkach w Warszawie od summy anszlagowej ruble 1000

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rubli 100 i na koszta ogłoszenia rubli 18.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wystawienia szopy drewnianej w dziedzińcu 1-szej części Straży Ogniowej na Nalewkach w Warszawie, za summę anszlagową wynoszącą rubli 1,000 (wypisać literami), i odstępuję od takowej summy procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej vadium w ilości rubli 100 i na koszta ogłoszenia rubli 18 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr N. pisnłem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—3 — 9285 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1878

a. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Sukna ciemno-szarego 2007 arszynów, od rs. 2 kop. 20 za arszyn.
2. Sukna ciemno-zielonego 2446 arsz., od rs. 2 kop. 25 za arszyn.
3. Sukna oranżowego 8 arsz., od rs. 3 za arszyn.
4. Sukna szaro-niebieskiego 1706 arsz., od rs. 2 kop. 60 za arszyn.

b. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego 1448 arsz, od rs. 1 kop. 15 za arszyn.
2. Sukna jasno-niebieskiego 58 arsz., od rs. 2 kop. 25 za arszyn.
3. Sukna czerwonego 6 arszyn., od rs. 2 kop. 50 za arszyn
4. Sukna ciemno-zielonego lepszego gatunku 12 arszynów, od rs. 1 kopiejek 50 za arszyn.
5. Sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 1052 arszynów, od rs. 1 kop 5 za arszyn.
6. Sukna czarnego żełnierskiego 1296 arszynów, od rs 1 kop. 5 za arszyn.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego

Warunki licytacyjne, oraz wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 8650 —

WIADOMOŚĆ
dla mających drogie osoby pochowane na Powązkach.

Zakład fotograficzny pod firmą **A. Pucjata** (Nowy Świat Nr 34, wprost Chmielnej) przystępuje do wykonania **Album Powązkowskiego,** które będzie zawierało zbiór fotografij nadgrobków znakomitych i zasłużonych ludzi na tym cmentarzu spoczywających. Podaje się więc do wiadomości, że przy tej sposobności każdy może **zażądać zdjęcia dla siebie** na pamiątkę **fotografii z grobu ś. p. blizkiej mu osoby,** a to za bardzo przystępną cenę (3 rs.)—Interesowani w tem raczą nie później się z zamówieniem, **gdyż zdejmowanie** fotografij na Powązkach do końca Czerwca ma być ukończone. 3—3 — 8831 —

Do Paryża udające się osoby, a nieznające zagranicy, mogą znaleźć tłomacza, pośrednika w interesach, oraz przewodnika, w młodym człowieku, **literacie**, za koszt podróży tam i napowrót. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami N. P. Nr 2. 1—3—9566

PANNY

zupełnie uzdatnione do staników, znajdą zaraz miejsce. Niecała Nr 7, 1-sze piętro. —9545—1—1

Do pracowni sukien damskich, Nowy-Świat Nr 57, 1-sze piętro, potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione i podręczne. —9605—1—1

PANNY

potrzebne są do wyszywania kapeluszy męzkich, jako też do nauki, do magazynu kapeluszy męzkich **M. Polender**, Długa Nr 17. —9592—1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione jak i podręczne, do pracowni sukien damskich i strojów E. P. Orla Nr 3, 1-sze piętro. —9593—1—3

PANNY

potrzebne są do szycia bielizny, podręczne i do nauki. Ulica Mostowa Nr 20, piętro drugie.—**Kałuszowska.** —9619—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne i uzdatnione do sukien. Długa Nr 10, magazyn strojów **Kuźmińskiej.** —9568—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do sukien, Magazyn, Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. —9529—1—1

Potrzebna jest do miasta gubernialnego

PANNA

z kaucją, do prowadzenia sprzedaży w magazynie, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w Hotelu Wiktorja u Szwajcara, od godz. 10 do 11 i od 7 do 8 i pół. —9517—2—2

Potzebne są

Panny

do roboty sukien damskich, podręczne i do nauki. Ulica Jasna Nr domu 4, mieszkania 6. —9530—2—2

PANNY

uzdatnione w szyciu sukien damskich, znajdą zajęcie w magazynie P. E. Spiner, Krakowskie-Przedmieście Nr 47, 1-sze piętro. —9458—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do **Zakładu Dentystycznego** A. Mercére. Ulica Hrabiego Berga Nr 11. —9442—2—3

LESNICZY

z Prus, posiadający świadectwa kilkoletnie, pełniący obowiązek przytem, obeznany z lasami prowadzący zagajniki, poszukuje posady od 1 Lipca w Królestwie lub Cesarstwie.—**Franciszek Józewicz** na Pradze u Skoryny Nr 409. —9298—2—2

LEŚNICZY

Niemiec, który złożył w swoim zawodzie egzamin, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca za dozorcę rewiru leśnego. Wiadomość powziąść można w fabryce miar i wag P. Schöajahn, przy ulicy Elektoralnej Nr 28 nowy. —9308 2—3

Z nieprzewidzianych okoliczności, poszukuje miejsca od 1 Lipca

Ekonom-Rządca,

z chlubnemi rekomendacjami. Wiadomość u W-go Rańkoskiego, Tłomackie Nr 9. —9513—2—3

Rs. 20 nagrody

za wynalezienie miejca subiektowi handlu, obeznanemu z kilkoma gałęziami tegoż, oraz fabrykacją porcelany i buchalterją, w zakładzie przemysłowym, handlu lub biurze. Bliższe porozumienie codziennie od 3-ej do 5-ej, ulica Grzybowska Nr 4, mieszkania Nr 14. —9303—2—2

Ktoby z rodziców lub opiekunów pragnął umieścić

Drobne dziatki
pod troskliwą opieką

osoby zamiłowanej w wychowaniu, któremu się od lat kilkunastu oddaje, znajdzie potrzebną informację u p. Niedzielskiej, ulica Królewska Nr 3 na dole, w sklepie bielizny i haftów. Dziatki przyjmowane będą jako przychodnie na pewne godziny dnia, równie jak stali pensjonarze i pensjonarki, podług życzenia rodziców, za stosowną i przystępną umową 1—3—9532

KĄPIELE

Pystyan w Węgrzech, są dla chorych w wysokim stopniu skuteczne, szlam 44 źródła zaś do 48 stopni, są wisze silniejsze od sąsiednich Trenczyńskich i Teplitzkich, które tylko dochodzą do 28 stopni i o 9 godzin jazdy, dalej są położone. Mieszkanie tanie, stacja kolei żelaznej i pocztowa, telegraf, odpowiednia ilość lekarzy. — Z otwarciem linji kolei żelaznej z Presburga przez Tyrnanę do Pystyan, podróż z Warszawy nadzwyczaj ułatwiona. 1—3—9564

Do sprzedania

POSESSJA

z ogrodem kwiatowo-owocowym.—Tamże żądaną jest **pożyczka w summie rs. 3000** na 1-szy numer domu murowanego. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 50 nowy. —9534—1—3

Pani Konstancja Brodecka,

na ulicy Ś-to Krzyzkiej, pod Nr 19 nowym, najdoskonalej czyści i (można powiedzieć) odnawia już używane dywany. 1—2—9573

Któraby z matek życzyła oddać

Dziecko do piersi,

za umiarkowanem wynagrodzeniem, raczy się zgłosić do właścicielki domu Nr 39 przy ulicy Złotej. —9620—1—3

MAMKA

młoda, zdrowa, wiejska, bez długu, ze świeżym i obfitem pokarmem. Ulica Browarna Nr 11, u H. Sztejer. —9561—1—1

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazoskiej. —9130—3—3

DOM

murowany, parterowy, oraz różne **Mieszkania** są do wynajęcia za umiarkowaną cenę. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 11. —9569—1—3

DOM

murowany, w środku miasta położony, dwupiętrowy, o dziewięciu oknach szerokości, na dwa lata wynajęty, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania, kapitał potrzebny rs. 6,000. Wiadomość, ulica Zielna, w domu pana Nuty Halbera, Nr nowy 7, mieszkania 15, od 3 do 5. —9553—1—1

Zawiadamiam Szanowną publiczność że udzielam lekcje tańca u siebie, również po domach, z dniem 1 Lipca rozpoczynam

Kurs Tańców
w Ciechocinku,

wiadomość powziąść można na Krzywem Kole Nr 1. **Emilja Żeromska:** 1—3—0000

Po zmarłym Artyście są do sprzedaniu

NUTY,

w znacznej ilości fortepianowe, skrzypcowe, dueta, terceta, koncerta, jakoteż partytury całych oper. Tamże do sprzedania Biblja z illustracjami Dorego w zeszytach. Ulica Jezuicka Nr 4, pierwsze piętro wprost schodów, zastać można do godz. 5 ej po południu. 1—3—9587

Do sprzedania bardzo tanio

Materace włosiane,

poduszki, kołdra atłasowa, chustka duża ciepła, trzy garnitury ubrania, palto angielskie, i bielizna męzka, oraz suknia jedwabna lila, wszystko na średni wzrost.—Wiadomość pod Nr 11 (1350) przy ulicy Mazowieckiej, miesz. Nr 20 na 3 piętrze. 1—1—9562

Poszukiwanym jest

POZŁOTNIK

któryby dobrze obeznany był z pozłacaniem ram i ozdób kościelnych. Bliższa wiadomość ulica Leszno Nr 51, mieszkania 35. —9617—1—1

POSESJA

w dobrym stanie, przy ulicy pierwszorzędnej, w bliskości targu i ogrodu, z planami frontu do murowania, mająca powierzchni przeszło 5,000 do sprzedania.—Tamże **Kolonijka** na Czystem, między ogrodami, z 3 morgami ziemi ogrodowej, z domem porządnie wystawionym w ogrodzie, o 4 pokoikach i kuchni, z stajenką, wozownią, altaną, do sprzedania lub też na **Letnie Mieszkanie**, składać się mogące z 1, 2 lub 3 pokoików, kuchni, z ogródkiem owocowym. Poinformować się można u właściciela, ulica Grzybowska Nr 24. —9349—2—3

Regestra Gospodarskie

Księgi Kassowe, Kwitarjusze na komorne, na cegłę i na piasek, **Druki do Ubezpieczeń** m. Warszawy i wiejskie, Kontrakta na mieszkania nowego układu, w połowie po rusku a w połowie po polsku, oraz Plenipotencje do Sądów, w Składzie Papieru **St. Winiarskiego**, Nowy-Świat Nr 62 —9404—2—6

BAWARJA

do odstąpienia. Ulica Żelazna Nr 5. Wiadomość na miejscu. —9595—1—1

Obiady prywatne,

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo. —9616—1—2

Śniadania, Obiady i Kolacje

Obiady po kop. 18, od godz. 12 do godz. 4. Pół porcji każdego pieczystego z jarzynką czy też sałatą, lub kotlet, po kop. $12\frac{1}{2}$, utrzymujący jadalnię Kalikst. **Aleksandrja Nr 5.** 1—3—9549

Sok Żurawinowy

świeży transport, z cukrem i bez cukru, doskonały, jest do nabycia, ulica Elektoralna Nr 27, z bramy na drugiem piętrze. —9282—2—3

Za połowę wartości

Typy Ludowe Polskie, których całość składająca się z 24 obrazów, kosztowała rs. 15, obecnie rs. $7\frac{1}{2}$, ozdobna teczka dodaje się, pojedyncze do wyboru po kop 30, **Królowie Polscy** z Galerji Zamkowej, których egzemplarz kosztował rs. 1, teraz kop. 40, **Teka Rycin** nabyta razem za połowę wartości, **Obrazy**. Ulica Ciepła Nr domu 4, drugie piętro, mieszkania Nr 6. —9281—2—3

Tylko w przeciągu 7 dni.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Lustra**, **Szafy** mahoniowe, **Komody**, **Stoliki**, **Etażerki**, **Żardynierki**, **Szafki i Stoły** kuchenne i rozmaite sprzęty domowe. Wiadomość codziennie od godziny 2 do 5 po południu, u Rządcy domu Nr 4, przy ulicy Pięknej i róg Alei Ujazdowskiej —9618—1—4

Do sprzedania:

w każdym czasie **utensylja piekarskie**, a mianowicie: wóz, klacz, kocioł miedziany, waga decymalna, kosze i t. p. do piekarstwa potrzebne narzędzia. Wiadomość ulica Freta Nr 18, mieszkania 11. 1—2—9589

Zawiadamiam łaskawe na mnie osoby iż zakład mój

Wyrobów srebrnych,

egzystuje ciągle od lat 24 przy ulicy Trębackiej Nr 628/6 w domu własnym. Niektórzy bowiem z młodych fabrykantów rozgłaszają, iż takowy został zwiniętym. **M. Swinarski.** 1—3—9596

Pozostawiono do sprzedaży

Maszynę,

do wycinania ramek, **kufer** podróżny, **szafa** jesionowa do sukien, **dwa stoły** proste i **materac**. Chmielna, róg Zgody Nr 1 B. — mieszkania 1. 1—3—9608



Jest do sprzedania

KOŃ

ogier, gniadozłotej maści, rassowy, młody 5 lat, ujeżdżony pod wierzch i zdatny do stadniny. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 55 nowy. —9565—1—3

Skład Maszyn
Feliksa Szaniawskiego

Tłomackie Nr 6 nowy,

sprzedaje maszyny do szycia rękawiczek po rs. 75, z gwarancją i dokładnem wyuczeniem szycia na takowych **stebnówką i bez stebnówki**, zupełnie nasladując szycie w ręcznych małych maszynkach, posiada znaczny zapas jedwabiu, floru, nici i igieł, oraz rękawiczek kozłowych i smoszkowych, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.—9394—1—3



Do sprzedania

Fortepian

wiedeński w dobrym stanie za rs. 120, oraz **Maszyna do szycia** z fabryki Wehler-Wilson. Wiadomość Nowy-Świat Nr 33, u stróża. 1—3—9606

Potrzeby jest

FORTEPIAN

zaraz do wynajęcia na kilka miesięcy, za nizką cenę. Ktoby takowy miał, raczy złożyć adres z oznaczeniem ceny w Redakcji pod literami K. R. —9602—1—1

Do nabycia

MEBLE

kanapa. stół, dwa fotele i 6 krzeseł. Chmielna Nr 5, stróż wskaże. —9594—1—3

Łóżko mahoniowe,

z materacem sprężynowym, stoliki do kart i stoły, komoda jesionowa, sofa z poduszkami, maszynka srebrna do kawy, rolety do okien, firanki, sprzęty gospodarskie, garderoba męzka, lanszafty, sztychy królów polskich, wszelkie przyrządy do heljominiatur, walizy, lampy.—Bednarska Nr 18, mieszkania Nr 1. 1—3—9599

Tanio do sprzedania!

Garnitur Mebli,

Szeszlong skórą kryty, kozeta, komoda, szafa, tualeta, stolik do kart, 2 łóżka medaljonowe, wszystko nowe Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna 2-gie piętro. 1—3—9610

LUSTRA
i różne MEBLE

do sprzedania. Ulica Twarda Nr 15, mieszkania 5, od godziny 3 do 5 po południu. —9583—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

jedna kozetka rypsem zielonym kryta mahoniowa, druga francuzka kryta kretonem i 2 napolenki, za bardzo nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —9598—1—3

Jest do sprzedania kilka stogów

SIANA

po umiarkowanej cenie. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 490, u Rządcy domu. —9409—2—3

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp.
A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,
wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,
Skład Maszyn do szycia.
przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. 1351—

Kompletna Encyklopedja Powszechna,
(Tomów 28 oprawnych), jest do sprzedania w handlu S. Dyżewskiego przy ulicy Ś-to Krzyzkiej pod Nr 17. 2—2—9075

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.
Lodownie Pokojowe
przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki rysunkami. —7536—14—36

Z powodu zwinięcia składu, sprzedejemy po nader przystępnych cenach:
Pasy do maszyn i techniczne wyroby gummowe.
J. Felber & Comp.
Nowo-Zielna Nr 38.
—9405—2—3

Potrzebne są sumy na spłatę
rs. 3,000,
na majątek ziemski w gubernji Warszawskiej — i **rs. 1,500** na dom w Warszawie w celnem punkcie położony. — Wiadomość u zarządzającego domem Nr 58 A, przy ulicy Marszałkowskiej. 3—3—9157

MASZYNY
do Pończoch i Trykotarzy, **Maszyny** do szycia bielizny i krawieczczyzny do Rękawiczek, nowo-patentowane, uznane za najlepsze. **Juljan Berg,** Miodowa Nr 10.
—9243—4—6

Kantor Informacyjno-Komisowy
B. Korpaczewskiego mieści się przy Krakowskiem-Przedmieściu na ulicy Trebackiej Nr 4 (dom własny). —8899—8—0

Nowo wynaleziona
Tynktura na pluskwy
wyniszczająca je od jednego razu i wcale nie plamiąca ścian i mebli.

Kit na pluskwy do zakitowania szpar w ścianach, łóżkach i t. p. wygubia pluskwy i zapobiega nowemu mnożeniu się ich.

Proszek Kajenny na robaki. Jedyny środek na ich wytępienie. Poleca ręcząc za skutek sklep **K. Detkens**, ulica Miodowa Nr 3, tuż przy bramie znaki pąsowe. Handlującym odstępuje się znaczny rabat.
4—10 — 9094 —

Główny Skład Szkła, Kryształów, Porcelany, Fajansu i Naczyń Kuchennych
K. Cybulskiego
Plac Teatralny, obok Ratusza Nr 461, nowy 8.
Posiada w znacznym zapasie: szkło belgijskie, lagrowe i **półbiałe**, te ostatnie poleca, jako znane ze swej **dobroci i taniości.**
DJAMENTA
szklarskie w znacznym wyborze.
—9437—2—3

50 Okien
oszklonych, okutych, dużych, tudzież miedź: **dwa sagany, dwa rondle, pokrzywa i durszlak i dwa garnitury nowej garderoby męzkiej** z dobrych materjałów i dobrej roboty, zupełnie nie używane, **tanio**, a także **Szafa** rozbierana, są do sprzedania u stolarza przy ulicy Dzikiej w podwórzu, domu Nr 38. —9333—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
M E B L E
rozmaite mahoniowe, Maszyna do szycia Wilera i Wilsohna i rzeczy kuchenne. Wiadomość, Przejazd Nr 9, mieszkania Nr 6.
—9315—2—2

DO SPRZEDANIA
kilkadziesiąt kóp Trzciny.
Wiadomość w kantorze fabryki Karola Mintera, przy ulicy Smolnej Nr 12
—9491—1—3

Deski Dębowe,
dwu i 1½ calowe, po nizkiej cenie, są do sprzedania na Grzybowie Nr 1081/4. Wiadomość w oficynie t. d. —9480—1—3

Za 25 rubli, jest do sprzedania
Suknia czarna
jedwabna fay, mało używana. Stare-Miasto, Nr 23, trzecie piętro. —9427—2—3

Poszukuje się pomieszczenia na
Magle,
w dobrym punkcie, przytem żeby był pokoik z kuchenką. Wiadomość w Redakcji Kurjera pod literami J. J. 1—3—9600

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Ś-go Jana
Skład Wódek.
Wiadomość pzzy ulicy Twardej Nr 10, w takimże składzie. —8377—2—2

Sprzęty i Meble Kantorowe
bardzo mało używane, do sprzedania. Nowo-Zielna Nr 38, na parterze. —9307—2—3

Dla przyjezdnych
do odnajęcia parę pokoi z meblami i usługą, w samym środku miasta, w każdym czasie, do dnia 8 Lipca r. b. Wiadomość u stróża domu przy ulicy Trębackiej Nr 5.—9172—3—3

Ważna wiadomość.
Są do nabycia z własnej fabryki wyroby rymarskie i powroźnicze: a mianowicie: Fornalki i inne zaprzęgi powozowe, są także i używane, w sklepie róg Widok i Marszałkowskiej Nr 22.—Z uszanowaniem
—8670—5—6 **K. Gelicki.**

Do sprzedania:
Szafa mahoniowa z lustrem i **Lampa** wisząca do jadalnego pokoju. Widzieć można codziennie od 9 do 12 i od 3 do 5. Chmielna Nr 25, mieszkania 4. —8931—4—4



Tryki i Maciory
rassy **Southdown,**
TRYKI
rassy **Oxfortdown,**
po cenie bardzo nizkiej, do sprzedania u p. Kryskiego, Rządcy Hotelu Słowiańskiego w Warszawie, przy ulicy Podwale Nr 17.
—9180—2—4

Korzystny interes!
Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **Skład węgli i drzewa** ze znacznemi dostawami, inwentarzem żywym i martwym pod bardzo korzystnemi warunkami—tamże do sprzedania krowa dojna. Wiadomość, Ogrodowa Nr 18, mieszkania Nr 1, od 3 do 5. 2—3—9348

BAZAR
Stowarzyszenia Spożywczego
„MERKURY,"
Tłomackie Nr 2.
Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną pelami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biurka męzkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męzkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodaskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych. —4972—9—0

Ważna Wiadomość!
Do odstąpienia **półroczny Patent, Bilard** nowy Troschla i t. p. Wiadomość, róg Złotej i Zielnej Nr 3, u pana Konrad, dom W-go Kahla. —9444—2—2

BARDZO WAŻNE.
Dla JJ. WW. i WW. Posiadaczy Browarów, Gorzelni, Cukrowni i wogóle Zakładów fabrycznych.

Posiadając znaczny zapas materjałów na wyroby bednarskie, w najlepszym gatunku i dobrze suchych, przyjmuje wszelkie zamówienia po nader nizkich cenach; Zakład Bednarski w Warszawie, przy ulicy Łuckiej pod Nr 1159/11. **Waliszewskiego,** w domu własnym. 2—6 — 9489 —

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO
w Składach
F. ŁAPINSKIEGO
w WARSZAWIE.

1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara . . .	rs.	1	kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12	„	50
„ „ „ „ Olszowego „	„	13	„	50
„ „ „ „ Brzozowego „	„	15	„	50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam
F. Łapiński.
11—0—5372

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych ze źródeł czerpanych, przy Aptece
Leonarda Ziemińskiego
Magistra Farmacji w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły wszystkie wody mineralne lekarskie tegorocznego wiosennego czerpania, tak krajowe jak niemieckie, belgijskie i francuzkie, oraz, że przyjmuje obstalunki i takowe wysela na kolej lub do domów, bez doliczania kosztów odwózki do tychże. 4—6 — 7676 —

F A B R Y K A
Tektury Asfaltowej Ogniotrwałej
F. J. PIETSCHMANN
w Warszawie
Kantor, ulica Leszno Nr 19, róg Orlej
POLECA:
Najlepszą Tekturę asfaltową ogniotrwałą.
Paski tekturowe.
Gwoździe do tejże.
Listwy trójgraniaste.
Lak asfaltowy i izolaryjny.
Smołę angielską najlepszą i t. p.

Wykonywa krycie dachów tekturowych i reparacje takowych swojemi uzdolnionemi robotnikami, pod długoletnią gwarancją.
25—0 — 2752 —

WYROBY PONCZOSZNICZE
Z WARSZAWSKIEJ FABRYKI
Królewska Nr 23.
znajdują się we wszelkich gatunkach, tylko **w Składzie Nici, ulica Hr. Bergi i róg Mazowieckiej Nr 11,** gdzie przyjmują się **obstalunki i nadróbka.**

Tamże objaśnienia o Maszynach do Pończoch bez szwów, doświadczone w korzystnem zarobkowaniu

Listy o objaśnienia z marką nadsyłać należy. —868—16—0



Jest do sprzedania

FORTEPIAN

fabryki Kralla, w bardzo dobrym stanie, oraz **3 Obrazy** Towarzystwa Sztuk Pięknych. Wiadomość, Chmielna Nr 33, mieszkania 7.
—9126—2—3





W składzie A. WERNER,

Sprzedaż. Wynajęcie.

przy ulicy Senatorskiej Nr 16,

Fortepiany

z mechaniką angielską i wiedeńską, oraz **PIANINA i HARMONJE** pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.
—8623—3—6



Fortepian

mało używany, (fabryki A. Hofer), z całem blatem, 4 szprejcami, jest do sprzedania. Ulica Leszno Nr 19, mieszkania 6. —9447—2—3



Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

kwer Petersburski, o 7 oktawach, za rs. 115, drugi o pół siódmej oktawy, krotki, z blatem, 3 szprejcami za rs. 90, trzeci o pół siódmej oktawy za rs. 60.—Tamże przyjmuje się strojenia i reparacje. Marszałkowska Nr 71, u Fortepianisty **J. Cerulli.** —9277—3—3

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7 oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę, oraz stuł jesionowy duży składany — ulica Złota Nr 35 nowy, stróż wskaże. 2—3—9314

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

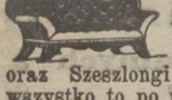
za bardzo przystępną cenę. Ulica Wiejska Nr 7. Stróż wskaże. —9345—2—2



Do sprzedania za nizką cenę

Szafa, Kredens i Łóżka urzędowej roboty.

Ulica Śliska Nr 20, u Stolarza.
—8802—4—6



Są do sprzedania

Garnitury Mebli,

oraz Szeszlongi i Sofy, urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach. Ulica Źródłowa Nr 10 nowy, przy Marjensztadzie, u Tapicera Olszewskiego.
—9355—2—6



Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy, oraz **Sofa, Szeslong, Stolik** do kart. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera.
—9454—2—6



Do sprzedania rozmaite

MEBLE

Garnitury, Szafy, Szafki do bielizny, Łóżka, Umywalnie, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Biblioteki, Toalety, Biura męzkie. Elektoralna Nr 19, w 3 podwórzu na lewo, w zakładzie stolarskim Józefa Witkowskiego.
—9012—3—8



Do sprzedania

POWOZY i Faetony,

nowe i odnawiane, do miasta i podróży, mocno zbudowane. Elektoralna Nr 3, wprost Banku Polskiego. —9411—2—3

Do sprzedania

Wózek Dziecinny.

Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19.
—9457—2—3

Wózek dziecinny,

z tyłu do popychania, o 3 kołach, elegancki, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Graniczne Nr 16, mieszkania 1.
—9433—2—3

Klacz wierzchowa

5-cio letnia, jasnogniada, pochodząca ze stada Rządowego koni w Janowie, jest do sprzedania. Wiadomość w hotelu Polskim u Stangreta Macieja, od rana do godziny 6 po południu. —9324—2—

Z powodu zwinięcia fabryki, są do sprzedania

POWOZY,

jedno i parokonne. Ulica Leszno Nr 6 nowy, trzeci dom za składem p. Krupeckiego.
2—3—9106

Do wynajęcia

Mieszkanie Letnie!

Godzina jazdy koleją, wśród parku mieszkanie umeblowane, obszerne, z oddzielną kuchnią Na miejscu po cenie umiarkowanej artykułuw żywności można dostać. Łatwość komunikacji ze stacją zapewniona. Bliższa wiadomość, Nowy-Swiat Nr 15, w kantorze P. Szczuckiej —9306—2—3

Od 1 Lipca do wynajęcia, dla osób lubiących spokojność i świeże powietrze, na 1-em piętrze od frontu

4 Pokoje

z balkonem, kuchnia, piwnica i komórka. Na dole 1 pokój i kuchnia Ulica Leszno Nr 84. —9318—2—5

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

składające się z Pokoju i Kuchni. Ulica Nowo-Wielka w ogrodzie Babickiego, za fabryką Union, 19 nowy. 3—3 — 9208 —

Jest do wynajęcia od 1 Lipca

Mieszkanie umeblowane,

złożone z 1, 2 lub 3-ch Pokoi, Kuchnią i Przedpokojem Wiadomość na miejscu u stróża, w domu W go Nipanicz, rog Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26. 3—3 — 9203 —

Na Nowem Mieście, obok kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.—Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
—8619—6—6

W bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —9253—3—6

O pół godziny drogi od Warszawy, są do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIA** w bardzo zdrowej lesistej okolicy, w pałacu w ogrodzie położonym.—Tamże jest do sprzedania **6 stogów siana**. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a.
—9251—3—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana jeden

POKÓJ

w ogrodzie, na Sewerynowie, obok fabryki fortepianów Nr 12. —9428—2—3

W domu pod Nr 25 przy ulicy Królewskiej do najęcia od 1-go Lipca r. b.

7 Pokoi

z balkonem, przedpokojem, kuchnią i piwnicą. Wiadomość na miejscu u stróża.
3—3—9156

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c do dnia 1 Lipca r. b. są do najęcia

Różne Lokale

o 1, 2 i 3 pokojach z kuchnią, oraz stajnią, z wozownią na 8 koni. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub Właściciela przy ulicy Widok Nr 17 domu, a mieszkania Nr 1.
—8786—4—6

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoiki małe

kawalerskie, bardzo piękne, na dole, za 28 rubli kwartalnie i jeden **Pokoik** z kuchnią na dole od frontu za takąż cenę. Ulica Książęca, wprost zarządu Szpitala Ś go Łazarza, Nr 17 nowy. —9070—3—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze od Ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu. —8709—

MIESZKANIA

świeżo wyrestaurowane, elegancko urządzone, z wodociągiem, zlewami, wygódkami i t. d., złożone z salonu, jednego lub dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat Nr 1308 (nowy 56), stróż wskaże. —9371—2—6

Potrzebną jest od 1 Lipca r. b.

Służąca

do wszystkiego. umiejąca gotować, z dobremi świadectwami.—Tamże jest do wynajęcia

Dwa Pokoje

kawalerskie. Wiadomość przy ulicy Pięknej Nr 32, w pałacyku. —9301—2—2

Trzy Pokoje

z kuchnią, **Jeden Pokój** z kuchnią, **Dwa Składy,** z których jeden o jednej, drugi o dwóch bramach, do wynajęcia w domu Nr 796 przy ulicy Elektoralnej naprzeciwko Banku, od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość w miejscu u stróża. —9231—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana

1) **Lokal** za rs. 500 na parterze z frontu 5 pokoi, przedpokój, schowanka i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwsic 2, góra wspólna, mieszkanie to będzie zupełnie odnowione. 2) za rs. 250 **kawalerskie mieszkanie** na 1-m piętrze 3 pokoje, w 3 mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólaa. — Ulica Orla Nr 6, wiadomość na miejscu. 2—3—9446

Do wynajęcia od Ś-go Jana, róg Wareckiej i Nowego-Światu Nr 49/1253

Całe 2-gie piętro

8 pokoi, przedpokój, kuchnia i t. d, rocznie rs. 1000, oraz sklep cały lub połowa. Wiadomość u właściciela. —9511—2—3

Obok domu Bayera róg Królewskiej Nr 3.

POKÓJ

umeblowany z przedpokojem, do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie od Ś-go Jana. Może być ze stołem za umową.—Tamże **dwa** lub **trzy pokoje** z kuchnią, na letnie miesiące, do wynajęcia. —9028—3—3

Od Ś-go Jana do najęcia.

1. w domu pod Nr 21, przy ulicy Dlngiej na 1 piętrze w oficynie, 5 dużych pokoi z kuchnią angielską, piwnicą i górą wspólną za 600 rs. rocznie. 2. Dwa kawalerskie mieszkania piękne, składające się z przedpokoju, salonu, sypialni i gabineciku, jeden z tych z meblami każdego czasu. 2—3—9061

W miejscu handlowym, w domu wygodnym i spokojnym

różne Lokale

do najęcia, większe i mniejsze, za cenę umiarkowaną od 1-go Lipca r. b. Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u Rządcy domu.
—9390—2—6

LOKALE

są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.: **Trzy pokoje** z kuchnią, komórką i górą, na pierwszem piętrze.—**Warsztat** o 7 oknach, zdatny na zakład stolarski lub t p.—**Pokój** ze spiżarką i ogródkiem elegancko urządzonym, dla emeryta lub emerytki.—Powyżej wymienione lokale, są do wynajęcia za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Gęsiej Nr 55 nowy, wprost fabryki W-go Epstejna.
—9448—2—3

Różne Lokale,

większe i mniejsze, do najęcia od 1-go Lipca r. b., suche, ciepłe, z wszelkiemi dogodnościami, a na żądanie może być dodana stajnia i wozownia, za nader przystępną cenę, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Obożnej. Wiadomość stróż domu wskaże.
—8422—2—6

Do najęcia od 1 Lipca

1. Na dole: **6 pokoi,** kuchnia, 2 piwnice i góra, na proceder lub mieszkanie prywatne, w razie potrzeby może być rozdzielone dla dwóch lokatorów.

2. Na 2-m piętrze: 3 duże niedawno tapetowane pokoje, kuchnia, piwnica i góra.

Wiadomość w domu Nr 4, ulica Długa.
—9366—2—3

We wsi Markach o milę od Warszawy, jest do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIE

złożone z 3 ch pokoi, kuchni i spiżarni, w pobliżu płynie rzeczka, gdzie można używać kąpieli, niedaleko las sosnowy. Wiadomość na miejscu u Macieja Borkowskiego.
—9309—2—2

Za bardzo umiarkowaną cenę

Przy ulicy Chłodnej Nr 51 w nowowymurowanej kamienicy pomiędzy ogrodami na świeżem powietrzu, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. **Lokal** składający się z salonu dużego o 3-ch oknach z balkonem, trzech pokoi i kuchni i inne lokale.—Tamże za udowodnieniem odebrać można parasolkę, znalezioną w omnibusie we środę wieczorem.
—9171—3—3

W domu przy ulicy Nowolipie Nr 2468/15, są do wynajęcia różne

LOKALE

po cenach przystępnych. Bliższa wiadomość u właściciela w tymże domu. —9337—2—3

Letnie Mieszkanie

z ogrodem, Nowy-Świat Nr 12.—Tamże są do wynajęcia dwa pokoje zupełnie umeblowane, z kuchnią, na dwa miesiące.
—9300—2—3

Do wynajęcia

przy ulicy Łuckiej Nr 9 od 1-go Lipca **Pokój** z Kuchnią i **2 Pokoje** z Kuchnią, Piwnicami, Komórkami i Górą wspólną, za przystępną cenę. 3—3 — 9276 —

Dla Dorożkarza

Mieszkanie kompletne. Hoża Nr 14, przy Targu. —9555—1—3

Korzystny Interes.

W osadzie Stoczek, wiorst 5 od stacji kolei Petersburskiej Zieleniec położonej, w miejscowości gdzie znajduje się kościół parafialny, Sąd Gminny, Urząd Wójta, oraz częste jarmarki, jest do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b.

Lokal na Restaurację

mającą widoki, z powodu nieodzownej potrzeby podobnego zakładu. Wiadomość w Hotelu Europejskim Nr 98 do godziny 12 rano każdodziennie. —9613—1—1

Letnie Mieszkania.

Są do wynajęcia dwa letnie mieszkania, składające się z dwóch pokoi i kuchni, o jedną wiorstę od rogatki Marymontskiej, w pięknem położeniu, między ogrodami i łąkami. Wiadomość w Potoku u właściciela.
—9563—1—4

DWA POKOJE

umeblowane, od frontu na dole, do wynajęcia od pierwszego Lipca, ulica Ś to Krzyzka Nr 14, wiadomość, w bramie na prawo.
1—3—9597

TRZY SKLEPY

i **Dwa Składy,** do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu zwanym Bazar Nr 7, przy ulicy Granicznej. Wiadomość, u właścicielki domu. —9407—2—3

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Chłodnej Nr 48, od lat 17 egzystujący, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od Ś-go Jana. —9396—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Furmańskiej Nr 16. Wiadomość na miejscu.
—9244—3—3

Sklep Galanteryjny,

wraz z wielkiem wyborem krawatów i rękawiczek, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczem. —9567—1—3

Zgubiono

dnia 9 b. m. **klucze,** z których jeden od kassy ogniotrwałej, na kółku stalowym. Łaskawy znalazca **za nagrodą** zechce odnieść na ulicę Nowogrodzką Nr 1 mieszkania 11.
—9313—3—3

Rs. 3 nagrody!

Zgubiono w dniu 10 b. m. między godziną 1 a 2 po południu przejeżdżając dorożką, ulicami Królewską, Marszałkowską i Łazienkami królewskiemi **pierścień złoty** męzki z literami A. K., łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą powyższą do magazynu wyrobów jubilerskich A. Lange, uprasza się panów jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy pierścień 3 3—9384

Nagrody rs. 5.

Dnia 10 b. m w przechodzie przez ulicę Zakroczymską, plac Cytadeli, most nowy i park pragski, zginął wyżeł rasy duńskiej, maści kasztanowatej, z białemi odmianami na piersi, karku i łapach, z obróżą skórzaną, na której adres właściciela. Ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o miejscu pobytu jego zechce dać znać do właściciela domu przy ulicy Tłomackie Nr 5 nowy, za powyższą nagrodą. —9368—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.